

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Na „dożynki“ budowlane w Wilnie

Dzisiejszym poświęceniem gmachu Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie zostaje zakończony pewien etap w budownictwie gmachów publicznych, etap w skromnym ruchu inwestycyjnym Wilna ważny.

Przeciętny Wilnianin, który dla omyślenia ruchu inwestycyjnego nie ma lepszego miernika poza bystrością własnego oka, gdyby go tak zapytać, co w Wilnie i na Wileńszczyźnie zrobiono w dziedzinie gospodarczej w ciągu ostatniego roku, lub paru lat, odpowiedziałby napewno, że wybudowano gładkie jezdnie na Zawalnej, Zakretowej i Mickiewicza, oraz że wzniesiono wspaniałe gmachy PKO Banku Gospodarstwa Krajowego i Ubezpieczalni Społecznej. Obserwator mało spostrzegawczy możeby i nie potrafił więcej wymienić. Natomiast możeby dodać, że te gmachy jego zdaniem nie były tak bardzo potrzebne.

Zwłaszcza, nie wiadomo dla czego, najmniej popularny wśród oceniających postęp gospodarczy „na oko“ jest gmach Ubezpieczalni Społecznej.

Nie wiadomo dla czego, bo właściwie nie ten gmach, a nie jakikolwiek inny napewno od razu zostanie wykorzystany z pożytkiem bez reszty, podczas gdy BGK i PKO jeszcze długo będą czekały na takie wzmożenie obrotów, aby ich lokale w całości zostały wykorzystane. W sprawie budowy tych gmachów Wilnianie rzadko odwołują się Zachód naszej ojczyzny, wydają sąd o tyle nieprzemysłany, a nawet dla naszych interesów szkodliwy, że nie zdają sobie sprawy z olbrzymich inwestycji budowlanych różnych instytucji państwowych w innych miastach Polski.

Nie zdają sobie sprawy, jak wiele pieniędzy zarobili obywatele-przedsiębiorcy, rzemieślnicy i robotnicy przy budowie tych gmachów. Za miast się cieszyć, że te pieniądze, które przecież i my tu w Wilnie płacimy wracają do nas i pozostają na miejscu, a w dodatku upiększają miasto, często zupełnie niesłusznie sarkają.

Trudno wszystkim dogodzić.

W każdym razie jednak czyż osobisty krytyczny stosunek do systemu Ubezpieczeń Społecznych w Polsce, nie powinien mu przeszkadzać w zdaniu sobie sprawy, że skoro Ubezpieczalnie istnieją, to wdzięczność tylko należy się Min. Opieki Społecznej p. Marianowi Zyndram Kościłkowskiemu, że inwestuje się Ubezpieczalnia w Wilnie, a nie w Kielcach, czy Przemyśle. Stawki ubezpieczeniowe opłacane przez pracodawcę za pracownika w Wilnie nie zwiększą się wskutek tego w stosunku do stawek płaconych w Przemyśle z całą pewnością.

Tak wygląda jedna strona tego zagadnienia ta powiedziała nam najbardziej zewnętrzną. Ale istnieje i druga. Jest nią to, że pieniądze, że kredyt na cele związane z popieraniem imprez przemysłowych, handlowych spółdzielczych u nas często nie mogą znaleźć należytego punktu zaparcia. Prawie nie ma organizacji go spodarczwych, którymby przeznaczone

(Dokończenie na str. 2)

Piotr Lemiesz.

Zagadnienie Kłajpedy

Co mówią wyniki wyborów

Zostały wreszcie ogłoszone wyniki wyborów do Sejmu Autonomicznego Terytorium Kłajpedy, odbytych 11 grudnia r. b. Wybory te oparte są na 4-przymiotnikowej ordynacji. Wobec dużego wyrobienia politycznego ludności, wynik ich może być w pewnej mierze miarodajny dla oświeślenia stosunków miejscowych. Według komunikatu litewskiego Niemcy

uzyskali 85,3 proc. głosów a Litwini 14,7 proc. Przy tym wyniku Niemcom przypadnie 25 a Litwinom 4 mandaty z ogólnej liczby 29 miejsc poselskich w kłajpedzkiej izbie ustawodawczej.

Sila liczebna przedstawicieli obu narodowości w sejmiku miejscowym kształtowała się dotychczas w sposób następujący:

Rok wyborów	% głosów litewskich	LICZBA Litwinów	POSŁÓW Niemców
1925	6,0	2	27
1927	13,4	4	25
1930	17,7	5	24
1932	18,2	5	24
1935	19,0	5	24
1938	14,7	4	25

W pierwszych latach po utworzeniu z Kłajpedy i obwodu tego miasta obszaru autonomicznego Republiki Litewskiej (rok 1924) — wyjechało z niego do Prus

około 8.000 Niemców, którzy opłotali za Rzeszą. I odwrotnie, około 10 tys. Litwinów przesiedliło się do Kłajpedy z „Wielkiej Litwy“. Mechaniczne te przesuw

nięcia na niekorzyść niemieckości, odbiły się w podniesieniu odsetka głosów litewskich z 6 proc. w r. 1925 na 17,7 proc. w roku 1930

W następnych latach przychodzi polityka „silnej ręki“, prowadzona w Kłajpedzie przez rząd litewski. W wyniku tego notujemy dalsze podskoczenie głosów litewskich w roku 1935 do 19 proc.

Z kolei rozpoczyna się wpływ hitlerowskiej Rzeszy, która energiczną polityką przeciwdziałającą zaczyna usiłować litewskim odniemaniu tego terytorium. Nacisk tej polityki wzrastając z roku na rok, spowodował wycofanie się Litwy z rozpoczętej w tym kierunku akcji a wreszcie — przejście do przeciwnaństwa niemieckości kłajpedzkiej, podniecanie z zewnątrz.

Wypadki europejskie ostatniego roku podniosły szczególnie temperaturę uczuć pruskich w Kłajpedzianach jak również i zachwiałwo ich w metodach walki. Na-

ciski dyplomatyczne Trzeciej Rzeszy widać stają przy tym coraz bardziej aż do ostatnich dni. Wynik tego stanu rzeczy odzwierciedlają ostatnie wybory, powodując spadek głosów litewskich z 19 proc. w roku 1935 na 14,7 proc. w roku 1938. Odpowiednio do powyższego Niemcy zebrali na swe listy obecne 85,3 proc. głosów, zamiast 81 proc., jak to było w roku 1935.

Jakkolwiek obniżenie się odsetka głosów litewskich jest w r. 1938 dość dotkliwym i mierzy się liczbą blisko 23 proc. w porównaniu ze stanem z roku 1935, to przecież ubytek ten zawiera w sobie nie tylko skutki procesu wzmagania się niemieckości na terenie tamtejszym lecz również w mierze znacznej skutki terroru, któremu poddani byli Kłajpedzianie-Litwini

(Dalszy ciąg na str. 2)

W. Wielhorski.

Interwencja Polski w Pradze

w sprawie pewnych ośrodków działania na terenie Czechosłowacji

PRAGA, (Pat). Dnia 16 bm. charge d'affaires R. P. w Pradze złożył czeskosłowackiemu ministrowi spraw zagranicznych aide-memoire, w którym rząd polski zwraca uwagę rządu czeskosłowackiego na stan rzeczy, wytwarzający się wskutek istnienia i działania pewnych ośrodków i organizacji na terytorium republiki czeskosłowackiej, oraz przestrzega przed reperkusjami jakie dalsze istnienie tego stanu rzeczy może mieć na układ stosunków między Polską a nową Czechosłowacją.

Największa afera w historii Ameryki

Aferzysta złotem podsyczał międzynarodowe konflikty żeby później stronom sprzedawać broń

NOWY JORK (Pat). Wielki skandal finansowy firmy Mc Kesson and Robbins, której właścicielem był słynny aferzysta, Filip Musica, zaleca coraz szersze i coraz bardziej sensacyjne kręgi.

Staje się dziś jasne, że jest to największa afera w historii Ameryki Północnej, a krach spowodowany nią jest niewątpliwie największym od czasu upadku Ivara Kreugera.

Amerkańscy akcjonariusze firmy Mc Kesson and Robbins stracą co najmniej 27 milionów dolarów. 1.282.983 akcji założycielskich, znajdujących się w rękach 13.500 osób, należy uznać za stracone. 605.954 akcji na okaziciela, skryptów dłużnych i obligacji firmy, wartości 15 milionów dolarów również nie znajdują pokrycia.

Wczoraj władze prokuratorskie nakazały aresztowanie brata Filipa Musica, występującego pod nazwiskiem Georga Dietricha.

Sledztwo w sprawie Donalda Costera, a właściwie Filipa Musica, komplikuje się niezwykle, gdyż zarówno w sądach, jak i w urzędach prokuratorskich, w których znajdowały się akty, dotyczące jego poprzednich afer oszukiwanych, zginęły bez śladu.

Sledztwo odczuwa szczególnie brak aktów, dotyczących jego milionowej afery oszukiwanych z r. 1913,

Najbardziej sensacyjnie przedstawia się dochodzenie w zakresie handlu bronią. Ze wstępnych badań wynika, że firma Musica'y w znacznej części finansowała wojnę w Chaco, aby móc dostarczać obu walczącym stronom broni i amunicji. W czasie trwającej wojny hiszpańskiej Musi-

ca dostarczał amunicji w wielkich ilościach rządowi barcelońskiemu.

Przedstawiciel prokuratury oświadczył dziennikarzom, że wiele jeszcze osób za mieszanych jest w tę aferę, szczególnie jeśli chodzi o dostawy broni do Hiszpanii.

Uczniowie z Czerniowic skazani na dożywotnie i długoletnie ciężkie roboty

BUKARESZA, (Pat). Sąd wojskowy w Czerniowcach wydał wyrok w procesie przeciwko młodemu ludziom, oskarżonym o dokonanie zamachu na

prezydenta sądu wojskowego ppłk. Chistescu.

Uczeń Lutovici skazany został za usiłowanie popełnienia mordu politycznego na dożywotnie ciężkie roboty, student zaś Stanescu za podżeganie go do tego czynu skazany został na tę samą karę.

Dwóch innych uczniów otrzymało za współudział w zamachu karę 25 lat ciężkich robót. Jeden student skazany został na 15-letnie więzienie.

Z pary małżeńskie, która udzieliła schronienia zamachowcom, mąż został skazany na dwa lata więzienia, żona zaś uwolniona. Prócz tego wydano szereg wyroków skazujących na więzienie oraz grzywny za niedozwolone posiadanie broni.

Kara śmierci za szpiegostwo

WARSZAWA, (Pat). Walasek Władysław, urzędnik z zawodu, na rozprawie doraźnej wojskowego sądu okręgowego w Krakowie został skazany prawomocnym wyrokiem na karę śmierci za zbrodnię szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych.

Wyrok wykonano w dniu 15 grudnia 1938 r.

Spadający samolot zabił troje dzieci

BOLONIA, (Pat). W okolicy miasta Cesena spadł wczoraj z niewiadomych przyczyn samolot wojskowy. Samolot, spadając zabił troje bawią-

cych się na drodze dzieci. Po czym stanął w płomieniach.

Złożona z 4 osób załoga zginęła.

Mrozy potrwają dłużej Dziś dalszy spadek temperatury

WARSZAWA, (Pat). Silnie rozwinięty wyż barometryczny ze środkiem nad północną Rosją ogarnia swym

wplywem niemal całą Europę. W związku z tym w Polsce ustalili się obecnie na dłuższy czas typ pogody zimowej o niskiej temperaturze powietrza.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 18 bm.

W dalszym ciągu mroz co raz to silniejszy. W dzielnicach południowych i w górach chmurno z przelotnym śniegiem. Na pozostałym obszarze kraju pogodnie. Umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich.

W mrozy szkoły mogą być zamknięte

WARSZAWA, (Pat). Z powodu panujących mrozów ministerstwo WR. i OP. przypomina, że dyrekcje i kierownictwa szkół są upoważnione do zamykania szkół lub zwalniania dzieci szkolnych od zajęć w przypadkach: 1) mrozu poniżej 15 st. Celsjusza, 2) wielkich opadów śnieżnych lub silnych wiatrów nawet przy mrozach mniejszych niż 15 st. Przy decyzji zamknięcia szkoły należy również wziąć pod uwagę odległość szkoły, środki komunikacyjne i stopień zaopatrzenia dzieci w ciepłą odzież i obuwię. W razie zamknięcia szkoły nie należy przerywać dożywiania dzieci, które się zgłoszą do szkoły.

Zatoka Pucka zamrzła

PUCK, (Pat). Panujący od pewnego czasu mroz spowodował, że pewna część zatoki Puckiej u nasady półwyspu Helskiego, pod Kępą Swarzewską i Pucką oraz wzdłuż Mierzei Helskiej pokryła się warstwą lodu. Lód narasta stale i o ile mroz potrwa, liczyć się należy w ciągu paru dni z całkowitym zamrożeniem zatoki na przesłonięciu pomiędzy Puckiem a Kuźnicą na Helu.



Najmilszy upominek na święta

to kolekcja papierosów



Zagadnienie Kłajpedy

(Dokończenie ze str. 1).

ni ze strony coraz bardziej butnych Niemców miejscowych, ufnych w polegę sąsiedniego państwa macierzystego.

Zagadnienie małego obwodu Kłajpedy, który mierzy 2457 km kwadr., i posiada w roku 1938 zaledwie 152 tys. ludności nie może być rozważane w oderwaniu od otoczenia.

Terytorium Kłajpedy wydzielono w traktacie wersalskim z Prus na tej podstawie, że stanowi ono wyłot przyrodniczy i handlowy całego systemu niemieckiego, czyli obszaru o rozległości przeszło 97 tys. km. kwadr. Z niego niecałe tylko 5 tys. km. kw. znajduje się w granicach Rzeszy; natomiast około 38 tys. km. w Republice Litewskiej a ok. 53 tys. km. w Rzeczypospolitej Polskiej.

Intencją traktatu wersalskiego była zdrowa myśl oddania Kłajpedy w służbę całego zalepcza, które ku niej ciążyła siła warunków naturalnych, przede wszystkim.

Państwo Litewskie prowadziło poprawę w ciągu 15 lat ostatnich samobłokadę własnego portu, zamykając do niego dostęp z obszarów Rzplitej. Te zaś dostarczały przed wojną 55 proc. całej ilości surowca drzewnego, jaką przerabiali tartaki kłajpedzkie przed wywiezieniem z tamtego portu. Kłajpeda do roku 1914 była wyłącznie portem drzewnym; nie wykazywał on tendencji do rozwoju, spychany w cień przez sąsiedni Kołowiec.

Państwo Litewskie nie mogąc dostarczać drzewa Kłajpedzie wobec załagru z Polską i zamknięcia Niemna, zaczęło przekształcać ją systematycznie na port wywozowo-wozowy, służący całoci potrzeb handlowych państwa litewskiego. Ponadto rozwinął się tam przemysł, który zatrudnia obecnie 30 proc. całej ilości robotników fabrycznych Litwy.

Wobec powyższego ruch okrętów w Kłajpedzie wzrasta systematycznie i jest obecnie dwukrotnie większy niż przed

wojną. Przez port ten np. w r. 1937 przeszły towary, stanowiące trzy czwarte wartości całego wywozu Litwy i przeszło dwie trzecie wartości globalnego importu tego państwa. Innymi słowy Kłajpeda stała się obecnie dla Litwy tym, czym dla Polski Gdynia i Gdańsk razem wzięte. Stanowi ona niezastąpiony atrybut terytorialny Litwy, gdy chodzi o jej niepodległość ekonomiczną. Kłajpeda jest bowiem jedynym dostępem do morza, jakim rozporządza ten kraj.

Ostatnio nawiązanie stosunków normalnych Litwy z Polską rokuje dalsze widoki rozwoju ekonomicznego Kłajpedzie, dzięki tranzytowi do jej portów towarów polskich z województw północno-wschodnich drogą kolejową i Niemnem.

M. n. Beck u Pana Prezydenta

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

Min. Park u m. n. Becka

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj w godzinach południowych minister Rzeszy Frank złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych J. Beckowi, z którym odbył dłuższą rozmowę.

Nominacje

WARSZAWA, (Pat). Naczelnik wydziału społecznego politycznego w min. spraw wewn. p. Mieczysław Skalski obejmuje stanowisko dyrektora biura filmowego w Polskiej Agencji Telegraficznej.

Min. spraw wewn. mianował radcę Wiktora Piotrowicza naczelnikiem wydziału społeczno-politycznego w min. spr. wewn.

Prezesa P. B. R. — Jaroszyński
wiczącym — Krawulski

Otrzymujemy z miarodajnych źródeł potwierdzenie podanej przed paru dniami pogłoski o tym, że stanowisko prezesa Państwowego Banku Rolnego obejmie wkrótce b. wiceminister rolnictwa Jaroszyński. Równocześnie dowiadujemy się, że wiceprezesa ma zostać dyr. Krawulski, dotychczasowy dyr. dep. w Min. Rolnictwa i R. R.

Biorąc pod uwagę wszystko powyższe można dopiero rozważać rozsądnie, czyli zgodnie z koniecznościami życia, przyszłe losy tego skrawka ziemi nad Bałtykiem.

Nikt nie zamierza przeczyć, że większość ludności obszaru Kłajpedy poczuwa się do niemieckości. Fakt ten doceniony był należycie w swoim czasie. W konwencji paryskiej z 8 maja 1924 r. Italia, Francja, Wielka Brytania i Japonia — przejściowi suwereni Kłajpedy — przeały swe prawa zwierzchnie nad tym obszarem Litwie zastrzegając dla niego statut autonomiczny pod gwarancją międzynarodową.

Statut ten zabezpiecza szeroko swoje potrzeby kulturalne i gospodarcze tamtej ludności.

Autonomia Kłajpedy obejmuje dziedzinę: ustawodawczą sądową, administracyjną i finansową, rozciągając się na sprawy: administracji politycznej, oświaty, życia religijnego, opieki społecznej, komunikację lokalną, policję (oprócz g. anicznej i kolejowej), ustawodawstwo cywilne, karne, na sądownictwo, zagadnienie obywatelstwa, zarząd majątkiem publicznym itd. obejmują zalem tak dobrze, jak całość życia wewnętrznej tego kraiku.

Języki litewski i niemiecki są uznane narówni jako urzędowe.

W powyższych ramach życie miejscowego społeczeństwa niemieckiego może znaleźć wyraz nieczym niekierowany.

Skądinąd władze centralne Litwy na pewno nie będą sprzeciwiały się obecnie, by dać statutowi autonomicznemu Kłajpedy jak najbardziej pełną i szeroką wykładnię życiową.

Po przyłączeniu Sudetów, a więc zaledwie przed 2 miesiącami, kanclerz Hitler ogłaszał uroczystie, że Rzesza nie posiada już więcej rozszczeń terytorialnych w Europie. Kłajpeda nie jest na pewno terenem pozaeuropejskim. Przeto opinia publiczna, zarówno w Litwie jak w Polsce ma prawo spodziewać się, że przyszłość polityczna tego obszaru, uregulowana już należycie obecnie obowiązującym statutem, pozostanie zasadniczo niezmieniona a port Kłajpedzki służyć będzie ekonomicznie pospolu interesom wszystkich trzech krajów, stanowiących jego zalepcza: Litwie, Polsce i Prusom. Pozycję dzisiejszą również i w sensie ekonomicznym uważać należy dla ludności Kłajpedy za optymalną, wręczając jej stałe i chęte bogacenie się.

Po normalizacji stosunków Rzplitej z Litwą losy portu Kłajpedzkiego nie są na pewno dla Państwa Polskiego ani dla społeczeństwa polskiego sprawą obojętną.

W. Wielhorski.



Zmarł inż. Jan Czerniewski

Wczoraj późnym wieczorem otrzymał smutną wiadomość o przedwczesnym zgonie Jana Czerniewskiego, inż. rolnika, znanego w Wilnie działacza rolniczego.

Jan Czerniewski syn ziemi wileńskiej, ochotnik wojsk polskich z czasów walk z bolszewikami, po skończeniu studiów pracował w Okr. Tow. Kół i Org. Roln. i w b. Wydziale Roln. i Weterynarii Urzędu Wojewódzkiego, jeszcze za czasów naczelnika Szaniawskiego.

Po powstaniu Wil. Izby Rolniczej przeszedł tam na przód na stanowisko zastępcy dyrektora, a następnie przez dłuższy czas pełnił prawdziwie ciężkie i odpowiedzialne funkcje dyrektora Wil. Izby Rolniczej.

Ustąpił z tego stanowiska mniej więcej przed rokiem już za prezesury sen. Kamińskiego i od tego czasu poświęcił się pracy na terenie Centrali Bazarów Przemysłu Ludowego.

Jan Czerniewski całą duszą przywiązany do swego zawodu. Nabył mały folwark Biełżany, koło Igualina i wszystkie wolne chwile i siły poświęcał zagospodarowaniu tego bioku, przywiązując bardzo dużą wagę do osobistej pracy na roli. Nie był papiero-wym działaczem rolniczym. Wszystkie jego poczynania cechował zawsze zarówno realizm, jak i przywiązanie do rodzinnej ziemi.

Odrzucając na tamten świat osierocił żonę i dzieci. Miejscowe społeczeństwo za pozostawione zostało wartościowego człowieka i dzielnego rolnika.

Dlaczego ks. Tolłoczko zaleca do załacy białoruskich?

Wczoraj zamieściliśmy notatkę o wysiedleniu z Wilna trzech osób, jako działaczy białoruskich. Wśród nich zostało wymienione nazwisko ks. Tolłoczki, znanego i cenionego w Wilnie kapłana.

W ciągu dnia wczorajszego szereg osób wyrażało nam z tego powodu swoje zdziwienie i wielki żal, twierdząc stanowczo, że ks. Tolłoczko nigdy się czynną polityką nie zajmował, a nawet wątpliwe czy się uważał za Białorusina.

Widocznie zasłło tutaj jakieś nieporozumienie. W każdym zaś razie byłoby konieczne bliższe wyjaśnienie przyczyn wysiedlenia.

Żurawina
naturalna niebarwiona
browaru „SZOPEN” S. A.

Na „dożynki” budowane w Wilnie

(Dokończenie ze str. 1).

na to pieniądze odpowiednia instytucja kredytowa, ten sam BGK czy PBR mógł dać z całą pewnością, że nie zostaną zmarnowane.

Gdzie są spółdzielnie mieszkaniowe urzędników którzy, płacąc po sto kilkadziesiąt złotych miesięcznie za mieszkania w ciągu długich lat dawnoby już mogli spłacić pożyczki pod hipoteki spółdzielczych, nowo-wzniesionych domów?

Gdzie są spółdzielnie wytworców, najprzeróżniejszych działów przemysłu ludowego, o którego istnieniu często nawet mało wiemy?

Gdzie jest organizacja, któraaby się zajęła przygotowaniem na wielką skalę kostki kamiennej z miejscowego kamienia w takiej ilości by odpadła potrzeba wyczekiwania na stale opóźniające się transporty kostki wileńskiej? Kto z miejscowych ludzi schylił się, aby podnieść leżące na ulicy dosłownie 200 tys. złotych, jakie Zarząd Miejski co roku przeznaczą na zakup kostki? Umysłnie wyliczam takie rodzaje przedsięwzięć, które nie mają nic wspólnego z rolnictwem, aby nie postawiono mi zarzutu, że szukam zbyt łatwych przykładów.

Ale tu nie tylko o przykładach chodzi. Te gmachy, które wielu Wilnia

nom tylko dlatego się nie podobają, że są zbyt porządnie i solidnie zbudowane, jak na ich gust, powinny być przyjęte przez społeczeństwo jako dowód, że są pieniądze, że pieniądze się znajdują, gdy będą naprawdę potrzebne na solidny i rentujący się interes.

Często szuka się wprost tylko sposobów właściwego wprowadzenia pieniędzy na miejscowy teren. Sposoby te się znajdują, gdy pieniądze będą miały u nas o co się zaczepić, gdy się wzmocze inicjatywa prywatna i organizacyj gospodarczych.

Nie można powiedzieć, że jej nie ma wcale. Lniarstwo (dziś się odbywa ważne zebranie Towarzystwa Lniarskiego), hodowla ryb, hodowla zwierząt futerkowych nadzwyczaj dobrze kalkuluje się w której Wilieńszczyzna już przodu, dowiodły tego doskonale udane aukcje futrzarskie w Wilnie zakończone w b. tygodniu i wiele innych zupełnie nowych poczynąń, świadczą, że tak zupełnie źle nie jest, ale z całą pewnością może i powinno być znacznie lepiej. Nowowzniesione w Wilnie gmachy instytucyj publicznych są zapowiedzią lepszej przyszłości naszego ziem.

Piotr Lemiesz.

BANK Gospodarstwa Krajowego Oddział w Wilnie

podaje do wiadomości, że z dn. 5 b. m. przeniósł swe biura do nowego własnego gmachu przy ul. Mickiewicza 16-4

Bank wykonuje wszelkie czynności bankowe. Posiada 19 oddziałów w kraju, oraz korespondentów we wszystkich większych miejscowościach w kraju i zagranicą. Przyjmuje wkłady płatne natychmiast jak również terminowe, oraz na książeczki oszczędności.

Wkłady oszczędnościowe w Banku Gospodarstwa Krajowego gwarantowane są przez państwo.

Przedgwiadzkowa wyprzedaż naczyń wysortowanych po niebłwale niskich cenach. Hurtowe i detaliczne składy szkła okiennego, porcelany, fajansu, emalii, naczyń, lamp i gramofonów.
D-H „T. ODYNEC” wł. Irena Malicka
WILNO — Detal, dyrekcja i biura — ul. Wielka 19, tel. 4-24
Składy hurtowe — ul. Ostrobramska 27, tel. 30-24
Ze względu na olbrzymią frekwencję, Dyrekcja uprasza P. T. Klientele o czynienie zakupów w godzinach rannych.

Włochy usuwały Żydów z wojska

RZYM, (Pat). Dowódca bersagliarów Alessandro Lamarmosa wydał zarządzenie o usunięciu z szeregów wszystkich Żydów.

Zw. Przyjaciół Litwy w Warszawie

WARSZAWA, (Pat). Staraniem Związku Przyjaciół Litwy odbyło się w lokalu klubu towarzyskiego przy ul. Pierackiego 3 zebranie dyskusyjne. Referaty pt. „Podstawy rozwoju gospodarczego Litwy” wygłosili pp. J. K. Kossko i W. Dobkiewicz. Referaty wywołały ożywioną dyskusję.

Samochód w małżeńskim śpialni

WIEDEŃ (Pat). W Wiedniu wjechał nocy ubiegłej samochód osobowy na parterowy i przebiwszy zupełnie ścianę zdmolował syplnię, przy czym śpiąca para małżeńska cudem uniknęła śmierci.

Śmierć braci na torze kolejowym

KATOWICE (Pat). W sobotę nad ranem na szlaku kolejowym Rojca — Radzionków pociąg towarowy jadący w kierunku Rojcy, przed stacją kolejową najechał na dwóch strażników kolejowych braci Rudolfa i Romana Palengów. Obaj ponieśli śmierć na miejscu.

18-letni Roman oświatł podczas walki z wilkami

CZERNIOWCE (Pat). W pobliżu Chocimia stado wilków napadło na kilka wozów chłopskich, jadących lasem. W ciągu kilku godzin trwała walka pomiędzy ludźmi a zgłodniałymi wilkami. Nadeszła z sąsiednich wsi pomoc uwołniona osaczonych. Jeden z napadniętych, 18-letni Isalla Dragen całkowicie oświatł na skutek przeżytego wstrząsu nerwowego.

Jedyna na Kresach Wschodnich

ROZLEWNIA WIN GRONOWYCH

Hurtowna i detaliczna sprzedaż
D/H St. Banel i S-ka
Wilno, ul. Mickiewicza 22-a Telefon 8-49
polecą: na nadchodzące Święta:
WINA gronowe o leżafie, a także stare roczniki
Na każdym stole nasze wina
Uwaga: — — RABAT ŚWIĄTECZNY 10%

Ofiarował 200.000 mk i za to go aresztowano

„Partia nie potrzebuje podarunków od doradcy kardynałów”
Pieniądze jednak... zabrano

WIEDEŃ (Pat). Wiedeński radca komercyjny Gerhold, właściciel wielkiego lombardu, dał wczoraj do dyspozycji partii narodowo-socjalistycznej, z okazji obecnej zbiórki na pomoc zlmową 200 tysięcy marek. Komisarz Buerckel zarządził aresztowanie ofiarodawcy, motywując w odezwie publicznej, że „partia nie może przyjąć

podarunku od człowieka, który był przed tym legitymistą i doradcą kardynałów, uważając gest jego za chęć przekupienia partii”.

Natomiast komisarz Buerckel nakazał zajęcie tej sumy i przeznaczył ją dla biednych Wiednia.

NA GWIAZDKĘ
dobre książki dla dzieci i młodzieży posiada w wielkim wyborze
KSIĘGARNIA
GEFETHNERA & WOLFF i S-ki
Wilno, Mickiewicza 16-a, tel. 6-74
W niedzielę dn. 18.XII. 38 r. księgarnia otwarta od godz. 13 do 18-ej.

INDYKI OLIWAKAWA z własnej palarni — nasze wysmęgnite mieszanki od złotych 5 za 1 kg. oraz
towary świateczne
D-H St. Banel i S-ka
Wilno, Mickiewicza 22-a tel. 8-49

Pamiętajmy o Gwiazdce dla dzieci bezrobotnych!

Teatr na Pohulance

„Sędzia z Zalame” Calderona

Dobre dekoracje. Dobra reżyseria i gra. Zespół zgotował widcom szereg miłych niespodzianek wywołując wrażenie prawdziwej „Comedii del arte”. Widownia reaguje śmiechem i oklaskami przy otwartej kurtynie. Oto krótkie wiadomości, jakie dotarły do redakcji z wczorajszej premiery na Pohulance.

„Trockiści” opanowali Lewiatan

„Denuncjacja” „Gospodarki Narodowej”

Bardzo interesującą notatkę zamieszcza ostatni numer „Gospodarki Narodowej”. Jest ona doskonałą satyrą na uprzywilejowanie przemysłu kosztem rolnictwa. Przytaczamy jej tekst w całości. (Red.)

DENUNCJACJA

Niniejszym zwracam uwagę opinii publicznej, władz bezpieczeństwa, itp. na małą potężniejszą i bardziej szkodliwą od świeżo rozwiązanej masonerii. Trockiści niesłusznie uważani są w Polsce za niegodny poważniejszego traktowania od prysku ruchu komunistycznego. Miarą znaczenia tej grupy nie jest jej liczność, lecz zakres jej rzeczywistego wpływu. Tak właśnie było przez dziesięciolecie laty w Rosji, gdzie trockizm włączył pozornie, lecz szeroką sferę objął wszystkie ośrodki dyspozycji. Wykrycie trockistowskiej konspiracji, masowe po dzień dzisiejszy procesy nie wystarczyły — co jest miarą wyjątkowego wpływu — do zdławienia trockizmu, skoro po dzień dzisiejszy w praktyce klerunek polityki gospodarczej ZSRR zgodny jest z rzeniem trockistowskiej koncepcji gospodarczej.

Cóż jest tym rzeniem? Rzecz jest o tyle ważna, że właśnie płaszczyzna poglądów gospodarczych była pierwszym punktem ideologicznego starcia pomiędzy prawicą a lewicą, pomiędzy opozycją a stalinowcami w rosyjskiej partii komunistycznej. Przed tym starciem walka miała właściwie charakter personalnej czystości o wpływy, jeśli pominąć mełne i mało dla Europejczyka interesujące (a co więcej) mało wpływające na rzeczywistość spory na temat: rewolucja w jednym kraju, czy rewolucja o skal światową.

Spór gospodarczy w łonie partii komunistycznej powstał na tle zagadnienia podziału dochodu społecznego pomiędzy wieś a miasto, na tle zagadnienia metody forsowania uprzemysłowienia. Teza trockistów w najbliższym uproszczeniu polegała na twierdzeniu, iż akumulacja kapitału w wielkim nowoczesnym przemyśle odbywa się najszybciej, że zatem kraj, pragnący dogonić w rozwoju gospodarczym inne, bardziej zaawansowane kraje, ma prawo i obowiązek skoncentrować się wyłącznie na rozbudowie przemysłu i obsłudze potrzeb tego przemysłu, nie licząc się całkowicie z potrzebami i rozwojem rolnictwa, traktując to ro-

lnictwo jako mało aktywny margines, o którym wolno, a nawet należy zapomnieć w imię maksymalnego tempa akumulacji kapitału w przemyśle.

Ze strony prawicy partii komunistycznej przeciwstawiono tej tezie zasadę harmonijnego, współmiernego rozwoju, wskazywano na niebezpieczeństwo pominięcia całości dochodu społecznego w razie zbyt jednostronnego nacisku na rozbudowę przemysłu, wskazywano wreszcie na to, że losy wielomilionowej ludności wiejskiej nie mogą być rozpatrywane pod wyłącznym tylko kątem widzenia wykorzystania jej dla celów procesu uprzemysłowienia.

Otóż — okazuje się — mamy i my naszych rodzimych „trockistów”. Komunistami wprawdzie nie są i nigdy nie byli — ale wzięli z trockizmu cały swój stosunek do zagadnienia wewnętrznej równowagi gospodarczej kraju. Ba, pozycja ich jest niepomnie silniejsza w Polsce, niż przed dziesięciu laty w ZSRR była pozycja „prawdziwych” trockistów. Z wyjątkiem bezpośrednio zainteresowanych, to znaczy reprezentantów rolnictwa i instytucji i organizacji z nim związanych, nikt w ogóle się nie odważył kwestionować tez polskiego „rodzimenego” trockizmu. W Lewiatanie „trockiści” rządzą niepodzielnie. Wielki przemysł z łatwością przekreśla wiejski rynek zbytu, troszcząc się jedynie w myśl założeń Trockiego o szwabsze tempo akumulacji kapitałów w wielkich, nowoczesnych przedsiębiorstwach. Reprezentacja robotnicza wyraźnie na drugim planie stawia kwestię wzrostu liczby zatrudnionych, w stosunku do kwestii poziomu płac, a w konsekwencji ułatwia tą postawą politykę wysokich cen przemysłowych. Taryfa celna, ustawo-

dawstwo kartelowe i podatkowe, itp. itp., wzrostu liczby zatrudnionych w stosunku „trockistowskich”. Być może, że w latach ostatnich dają się stwierdzić poszczególne oznaki słabnięcia tych wpływów. Niczym innym nie można np. wytłumaczyć tego faktu, że wbrew niewątpliwemu naciskowi „trockistów” Rząd nie przeszkodził pewnemu zawarci się nożyc cen rolnych i przemysłowych. Nie należy jednak przesadzać w tych dziedzinach, jakie budzą w nas poszczególne posunięcia polityki gospodarczej państwa. „Trockiści” są przecież potężnie umocnieni w bastionach przemysłowych, bankowych, a często i na terenie wielkiego rolnictwa. Czemże bowiem innym, jak nie wpływami „trockizmu” można było by sobie tłumaczyć postawę, jaką przed laty przedstawiciel rolnictwa (czytając wielkie własności rolnej), zajął w stosunku do projektu taryfy celnej, zgadzając się na wysokie cła ochronne dla przemysłu, wzajemnie zaś cła dla rolnictwa? (W kraju, który artykuły przemysłowe przywozi, a rolne wywozi).

Oczywiście, nie przytoczyłem dowodów w sądowym znaczeniu tego słowa, a jedynie potężne poszlaki. Jeśli by jednak ktoś chciał podważyć moje supozycje co do rozmiaru wpływów „trockistów” w Polsce, mógłby wysunąć tylko jedną hipotezę: że ci, których zawodem jest obrona potrzeb rolnictwa są słabi lub nieudolni, ci zaś, którzy stoją po drugiej stronie barikady, cyniczni lub krótkowzroczni. Wolę uwierzyć w małą „trockistowską”. Żart, żartem — ale proszę mi dowiedzieć, że dla bezstronnego obserwatora, taki właśnie absurd nie byłby najlepszym wyjaśnieniem...

a. u.



Min. Kościółkowski lustruje zakłady Wilna

W pierwszym dniu pobytu w Wilnie p. minister opieki społecznej Marian Zyndram-Kościółkowski w godzinach porannych odbył konferencję z p. wojewodą wileńskim z prezesami wojewódzkiego i miejskiego komitetów zimowej pomocy bezrobotnym, na której omówione zostały wytyczne tegorocznej akcji pomocy bezrobotnym na Wileńszczyźnie. P. minister szczególnie uwagę zwrócił na konieczność rozszerzenia pomocy dzieciom i młodzieży.

Następnie p. minister zlustrował Ubezpieczalnię Społeczną, Zakład Badawczo-Lecznicy dla Chorych na Nozowoty, prowadzony przez prof. dra Pełczara, gdzie z dużym zainteresowaniem zaznajomił się z wynikami skutecznej pracy tego zakładu, obsługującego teren ziem północno-wschodnich, Polesia a nawet i Wołynia.

Z kolei p. minister zlustrował Państwową Szkołę Położnych, której lo-

kal został w bieżącym roku gruntownie odremontowany i dostosowany do nowoczesnych wymagań nauki. Podczas zwiedzania zakładu odbył naradę z lekarzami szkoły w sprawie sposobu zorganizowania w najkrótszym czasie możliwie najszerzej i dostępnej pomocy położniczej dla ludności wiejskiej.

UZNANA W POLSCE ZA NAJLEPSZĄ
HERBATA
„z KOPERNIKIEM”



WARSZ. TOW. HANDLU HERBATĄ
A. Długocki, W. Wrzesniewski
Spółka Akcyjna
SKLEP W WILNIE, UL. MICKIEWICZA 21



Nożycami przez prasę

WYZYSK MARYNARKI ŚWIATA.

Napięcie stosunków włosko-francuskich w dalszym ciągu nie przestaje absorbować opinii politycznej Polski. „W Dz. Narodowy” zamieszcza notatkę o bieżących zyskach, jakie daje kanał Sueski.

Włochy nie ustają w atakach na Tow. Kanału Sueskiego za zbyt wysokie opłaty, pobierane od statków korszarystających z Kanału. Przecież dywidenda Towarzystwa w 1937 r. osiągnęła 328 proc., a w ciągu ostatnich 10 lat tylko w 1932 r. wynosiła 204 proc. lecz w innych latach była zawsze znacznie wyższa.

Dywidendy tego Towarzystwa w ciągu ostatnich 10 lat ilustruje poniższa tabela:

Rok	Dywidenda w procentach
1928	258
1929	267
1930	260
1931	242
1932	204
1933	210
1934	210
1935	216
1936	240
1937	328

328 procent dywidendy!! Jakże T-wo akcyjne daje zyski podobnie lichwiarskie! Istotnie jeżeli tak jest, to Francuzi nieco przeholowali w swoim apetycie na złoło.

KUPCY ZAMIAST EMERYTÓW

„Czas”, a zapewne i Min. Skarbu niepokoi wzrost wypłacanych emerytur.

Emerytury administracji preliminowane są w wysokości 185 mln. zł. Po-

za tym przedsiębiorstwa państwowe, zakłady i monopole prelinują wg załączanego do preliniarza zestawienia 135 mln. zł wydatków emerytalnych. W sumie zatem państwo ma wydać w roku przyszłym na cele obsługi emerytur 320 mln. zł. Gdy do sumy tej dodamy posiadający podobny charakter wydatków na renty inwalidzkie i pensje w sumie 112 mln. zł. otrzymujemy 432 mln. zł wydatków emerytalnych, co stanowi więcej niż połowę największego go budżetu — budżetu wojskowego.

Ale co jest najwięcej niepokojącym to stały wzrost tych wydatków. Na emerytury administracji wydano w roku 1936-37 — 163 mln. zł, w roku 1937-38 — 166 mln. zł, na rok bieżący preliniowana jest suma 177 mln. zł, zaś w roku przyszłym ma ona wzrosnąć aż do 185 mln. złotych.

Zapobiec wzrostowi emerytur może jedynie przechodzenie wysłużonych urzędników do stanu średniego. Każdy b. urzędnik zachodnio-europejski posiada zazwyczaj dom o kilku mieszkaniach i sklep. Kasy bezprocentowe dla wysłużonych urzędników mogłyby proces nadmiernej emerytur powstrzymać. Inaczej czeka nas albo rozgoryczenie ludzi zasłużonych, albo zmniejszenie możliwości inwestycyjnych.

POPRAWA STOSUNKÓW, POLSKO-LITEWSKICH

„Kurjer Warszawski” zamieszcza artykuł wspaniały poświęcony poprawie stosun-

(Dokończenie na str. 4).

ŚNIEG TATRZAŃSKI

KREM
PUDER



Okno na świat

Paryż, w grudniu.

Pewien Hindus, „doctor in laws” który prowadzi restaurację dla Hindusów i Anglików w jednej z uliczek, sąsiadujących z Operą, powie mi, podając na indyjski sposób przyrządzoną herbatkę: „Literatura indyjska jest ołbrzymią, znacznie większą, niż jakakolwiek na świecie. Znajdzie się tam wszystko, o czym mówią jacykolwiek poeci na świecie: I Dante, i Victor Hugo i znacznie więcej ponadto”. W oczach jego, na tle ciemnej twarzy niemal zupełnie granatowych, paliła się taka namiętność, że nie miałem odwagi powiedzieć żadnego komentarza na ten temat. „Są książki takie (tu wykonał szereg skomplikowanych ruchów, ilustrujących wymiary tych ksiąg), że gdy się je przestudiuje, osiągnąć się może zawiadanie całym światem i wszystkimi królestwami”. I znów nie śmiałem mu powiedzieć, że jego wielka odczyna, czterysta milionów ludzi europejskich narodów. I czy nie jest lepsza ta książka mała, która, Bohater wyrzekł się władania nad królestwami, ale dał wielkie i sku-

teczne środki do leczenia swoich dusz. Ostatecznie rozmowa z Hindusem dała takie same rezultaty, jakie daje zazwyczaj dysputa z Litwinami — odchodzi się z podziwem i ze wzruszeniem ramion.

Jest pewna bolesna zbieżność między naszą historią a losami Hindusów (jeśli mnie pamięć nie myli pierwszy wpadł na nią Aldous Huxley w „Drwiącym Piśmie”). Zachowując wszystkie proporcje czasu i ilości ludzi i tu i tam życie kulturalne kwitło niesłychanie bujnie, ale wśród jednej tylko kasty szlachectwa (*). I tu i tam w epoce niewoli największej się szukało ukojenia w rozpamiętywaniu historycznych sukcesów. Tu i tam wreszcie powstało coś, co było doskonałe jako system przetrwania — przekonanie o swojej wyższości nad zaborcą. Ale to nie przygotowywało należącego obu narodów do samodzielnego, śmiałego życia i raczej było objawem stagnacji, niż rozwoju.

Polska nad Indiami posiada tę przewagę, że jest od nich sto razy

*) Przed r. 1900 to samo mawiało się o Japonii.

mniejsza. Wszelkie procesy kulturalne i społeczne mogą się u nas dokonywać znacznie szybciej, niż w cztery miliony lat. Jeśli się zaś weźmie pod uwagę naszą spójność narodową, która przed wojną jeszcze kazała czeskiemu sławie, Niderle'mu, stawić Polskę na czele narodów słowiańskich, jako najbardziej uświadomioną i zwartą grupę, to okaże się, iż posiadamy większą łatwość w pokonywaniu trudności i przystosowywaniu się do okoliczności. Samo zestawienie najmłodszych, rwących się do twórczej pracy pokoleń z tymi, dla których niepodległość była niespodzianką w zupełności wystarczy.

Stare nawyki jednak jeszcze działają, czy to inercyjnie, czy też przez „zasiedzenie”. Do dziś dnia młody człowiek wyjeżdżając za granicę jest z reguły przekonany, że spotka tam co najwyżej większy postęp techniczny, w żadnym zaś wypadku np. większą i ciekawszą literaturę (jest to błogie mniemanie bardzo pielęgnowane przez Francuzów, dzięki czemu nigdy nie ma tylu „provincjuszów” z ducha, co w Paryżu). Powód tego leży bez wątpienia w naszym przekonaniu się. Bezwzględnie należy wierzyć i dążyć uparcie do tego, aby osiągnąć najwyższą kulturę i rozpow-

szechnić ją możliwie najszerzej. Ale nie można twierdzić, żeby nasz stan posiadania w tej dziedzinie był na wet zadawalający. Przed kilku laty pewien bardzo kulturalny cudzoziemiec, świetnie znający sprawy polskie, język i naszą kulturę, powiedział mi, że naszym wielkim błędem było nieustanne zatapianie się tylko w swoich boleściach, a później ograniczenie się do swoich wzorów. Ile jest w tym prawdy niech świadczy tylko taki fakt. Gdy we wrześniu sprawy polsko-czeskie wpływały na powierzenie życia, żadne z polskich pism nie potrafiło dać bliższych informacji o Czechach. Ograniczono się do wywisków, lub nie mówiących ogólników. „Polityka” pobierała wy powiedzi wszystkich tygodników na ten temat. Okazało się, że zarówno te z prawa, jak z lewa nie potrafiły dać żadnej istotnej informacji. A przecież Czechy, to państwo, które miało większy nakład książek, niż Polska, (jeszcze w połowie zeszłego stulecia na terenie dawnej Rzeczypospolitej wydawano więcej książek, niż w całej Rosji, jak pięknie pisze o tym Estreicher), to naród, który ma najlepsze w Europie chóry i posiada niebawem ich ilość, wreszcie to są ludzie, którzy ze swoją propagandą, jakkolwiek niesłuszną, potrafili do-

trzeć wszędzie. Piękna inicjatywa „Kurjera” — informowania o sprawach litewskich jest w Polsce unikatem. Młodzież szkolna uczy się zaledwie jednego języka obcego i to w sposób nie dający prawie żadnych rezultatów. Nie rozpowszechniliśmy wśród siebie ani zebranych uczciwie i sprawiedliwie informacji o Rosjanach Czechach, Litwinach itd. nie mówiąc już o tym, że języki tych narodów, stałe nam zagrażających orężnym starciem, pozostają zupełnie nieznane wśród dorastającego pokolenia. A już najmniej komu przyszło na myśl poznać alfabet, język i kulturę żydowską. W ten sposób żyjemy między sobą trzy miliony cudzoziemców bez najmniejszej kontroli (nie wliczając w to pp. cenzorów).

Oto kilka faktów, najbardziej jaskrawych, które ilustrują moją tezę: pod względem kulturalnym jeszcze tkwimy korzeniami w nawykach z czasów zaborczych, w nawykach, które dzisiaj mogą nam przynieść tylko szkodę i opóźnić nasz postęp kulturalny. Sądzę, że w epoce, gdy Polska staje się wielkim, potężnym państwem warto pomyśleć o rewizji naszego stosunku do obcych dóbr kulturalnych.

ern8.

Z życia nauczyciela wiejskiego

Małe i jedyne „okienko na świat”, z którego widzi nauczyciel tylko stodołę gospodarza, zamieszkałe teraz całkowicie. Nikt więc z obcych nie zagląda już do tego okienka od podwórka. Wiadomości o życiu nauczyciela za tą małą szybą są coraz skąpsze.

Jedynego gospodarz z rodziną od którego nauczyciel wynajmuje pokój wraz ze „stodółnią”, odwiedza często swego lokatora; to słucha u niego radia, to przynosi mu śniadanie, obiad i kolację. Przy sposobności gawędzi sobie na różne aktualne tematy. Oto jedna z tych gawędek.

Gospodarz: Ja i to nie chciałby uczyć wioskowych łamanów. To straszne durzenie głowy z imi. Pokond jakiej bukiy ich wyuczysz to i Boże Narodzenie. A nichaj ich nieznac. Swoich, wo — masz kilkoro i to na głowa lazo. Bez bizuna, ci dżiażki nic nie wychodzi. A pan ich masz w szkole blisko setki. Toż zdurnieć można. Żebyś choć na gryce można było im kłenczyć, jak my, wo, za ruskim kłenczełi, a to iszcze kazali rency w góra podymować i cęgly trzymać. A terazniejszo poro — rozpust i tylo. Do tego ciasnota w szkole, co przeminoć sie ni ma gdrze. My uczyli się przy włosci, to szkoła okurna była.

Proszę pana uczyliście jeść śniadanie, a to łłustość zasłygni i ni smaczny bulion (zupa karłofłana) bendzi.

— Dziękuję bardzo, jakoś apetytu dziś nie mam.

— Cóż to, może co ni zdrowi sie...

— Nie, tylko mam przecucie, że ktoś przyjdzie dziś do szkoły, a te najmłodsze słabo jeszcze czytają pod koniec pierwszego półroczka.

— Ci tylko nie szpektr czasami?

— To najpewniejsze, w dodatku nowy inspektor i nie znam go jeszcze.

— Tak, kuźdyn człowiek ma swoje naczelstwo.

— E, gdzie tam każdy, o, pan gospodarz nie ma nikogo nad sobą starszego. Śpi więc sobie spokojnie, a tu w każdej chwili może się ktoś zjawić.

— A moja stara, myśli pan, to nie naczelstwo? Ileszcze gorzej! Jak zacznie hamonić od świtu do nocy, co to ni tak a to źle, to głowa puchnie od jej burbulenia. Pan jeszcze kawaler, to nie zna babskich jenzyków. Czort tego nie potrafi.

W SZKOLE

Dzieci: proszę pana, kłóści pod ganek zajeławszy. Musi dochodzić...

Nauczyciel: Siedźcie cicho i nie baraniejcie. (Kłóś z dzieci zaczyna udawać barana).

— Będziesz ty tam cicho!

Po chwili wchodzi niezrąjomy pan.

— Jestem inspektorem szkolnym.

Nauczyciel: Bardzo mi przyjemnie poznać.

Insp.: Jakie największe trudności ma pan tutaj?

Nauczyciel: Wydostania się z tej dziury.

Insp.: W jaki sposób zamierza pan polepszyć frekwencję w tej szkole, bo z dziennika widać, że we wrześniu i do połowy października z frekwencją nie było...

Nauczyciel: Postanowiłem ożenić się.

Insp.: i cóż z tego?

Nauczyciel: No... i... mieć własne... dzieci, co zwiększy frekwencję...

Insp.: Optymista z pana, a narzeka na miejscowość. Optymizm i humor nauczyciela w głuchej wsi to skarb. Ja pana ślad nie przeniosę, bo pan się jeszcze tu nie zaśnie... No, ale o tym pomówimy na końcu. Zobaczmy teraz, co umieją dzieci.

— O ty, chłopcze, jak się nazywasz?

— Stasiuk.

— To nie jest nazwisko, tylko imię, więc jak się nazywasz?

— Stasiuk, prosza pana.

— Co ty wszystko — Stasiuk, Stasiuk.

Ty powiedz swoje nazwisko np. Kochanowski, Mickiewicz, Sienkiewicz.

— Teraz już wiem: Stasiuk Borożko.

— A widzisz. No powiedz mi, kochany chłopcze, nazwę chociaż jednego ssaka domowego?

Stasiuk: Tego, to ja nie wiem.

Insp.: A kto z całej klasy powie? (Cisza).

Insp.: (pomaga). No, co piersią matki żywi się.

Stasiuk (szybko). Nasz mały Boluk!

Insp.: (po chwili). Proszę mi powiedzieć, jak się nazywała szkoła dla młodzieży szlacheckiej, to chyba pamiętacie z historii? (Cisza).

Insp.: (pomaga). No..., zaczyna się na c...

Uczeń: Cebulium w nosbilibium.

Insp.: A może coś z rachunków mi powiecie. (Wymuje z kieszeni kilka różnych monet). O, ty chłopcze masz te pieniądze i powiedz mi, ile otrzymałeś ode mnie?

Uczeń: (usiłując pocałować insp. w rękę, lecz nie udało mu się to). Dziękuję panu szpektorowi za piniendzy, a ja w chacie zlicza.

Insp. (po chwilowej przerwie): Jak się nazywa wasza gromada?

Uczeń: Rahożańska.

Insp.: A kto stoi na czele gromady? (Cisza).

Insp.: No, kto rządzi gromadą?

Uczeń: Pan Bóg.

Insp.: O, ty chłopcze, wymień mi trzech królów polskich, którzy ci się najlepiej podobają?

Uczeń: Kacper, Melchior i Baltazar.

Insp.: No, a jakie czytaliście książki? O, tamta dziewczynka powie mi.

Uczennica: Ja czytałam sennik egipski, co ojciec był przywiozszy z kermaszu. To tam pisało się, co jak śnić sowa z jednym okiem, to jak panna, nie wyjdzie za mąż, a jak kawaler, nie ożeni się.

Insp.: A ty, chłopcze, których autorów i jakie tytuły czytałeś?

Uczeń: Kiedyż autorzy i tytuły byli wydarle.

Insp.: Powiedźcie mi jeszcze, dlaczego globus wasz jest pochylony?

Uczeń: To nasz pan dał raz im w głowa Kaziulu Golotylicu, co nie wierzył, że świat kręci się, to musi pośle tego i pochylił się.

Insp.: Może na zakończenie coś mi zaśpiewacie. Najpierw coś z pieśni tutejszych.

Dzieci chórem:

Waruśka i Tamasz
pojechali na kermasz,
a z kermaszu na bazar
wystawili swój towar.

Inspektor: A teraz coś z innego repertuaru:

Dzieci chórem:

Przeleciał gołąbek
przez zielony dąbek,
zobaczył w okienko,
jaki tam porządek:
świnie w piecu ryją,
koty carkni miają,
a suczka kudłata
ogonem zamięta.

Na tym inspekcję w szkole zakończono.

W pokoiku siedzi znów przed zamkniętą szybą samotny nauczyciel, zajęty wciąż pracą zawodową. Niekiedy dla urozmaicenia chuchnie on w okienko, by choć na chwilę zobaczyć świat... zasłonięty stodołą.
Jan Hopko.



Opłaty za przechowywanie bagażu na dworcach kol. są wygórowane

Sfery gospodarcze zwracają uwagę, że przechowywanie bagażu ręcznego na stacjach kolejowych nie są postawione na właściwym poziomie, ponieważ są nieodpowiednio urządzone i zbyt ciasne. Ponadto opłaty pobierane za przechowywanie i ubezpieczenie bagażu są, zdaniem zainteresowanych,

ZBYT WYGÓROWANE

Wynoszą mianowicie 25 gr od każdej szluki i za każdą dobę od g. 0 do 24 bez względu na godzinę nadania. W innych krajach oblicza się należność za przechowywanie bagażu ręcznego za pełne doby z tą jednak różnicą, że dobę liczy się

OD GODZINY NADANIA BAGAŻU DO PRZECHOWANIA.

k którą to godzinę zaznacza się na kwicie bagażowym. W niektórych krajach, np. w Szwajcarii, stosuje się zresztą minimalną stawkę za pierwsze 48 godzin. Porównując zaś stawkę za przechowywanie nadanego do przewozu bagażu i przesyłek ekspresowych, wynoszącą tylko 10 gr za każdą szlukę i rozpoczętą dobę należy stwierdzić, że opłata za przechowywanie bagażu ręcznego w wysokości 25 gr jest bezsprzecznie wygórowana.

Kolej powinna zniżyć te opłaty.

Wolanow wzbogaca!

Zł 25.000

na Nr 118618

Zł 15.000

na Nr 137498

Zł 10.000

na Nr 94632

Zł 10.000

na Nr 54642

Zł 5.000

na Nr 135475

Zł 5.000

na Nr 49726

padło w znanej ze szczęścia kolekturze

J. Wolanow

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 154.
Losy IV. klasy są już do nabycia.

Znowu Tommak na rok

Magistrat przedłużył umowę z „Arbonami”

31 bm. upływa termin koncesji, udzielonej „Arbonowi” na prowadzenie w Wilnie komunikacji miejskiej. Jak już donosiłśmy, Zarząd Miejski postanowił przedłużyć komunikację miejską we własnym zakresie dopiero od 1 stycznia 1940 r.

W związku z tym Zarząd Miejski przedłużył onegdaj umowę z Tommakiem na jeden rok tj. do dnia 1 stycznia 1940 r. Umowa przedłużona została na warunkach dotychczasowych.

Piszą do nas

Ne ma wagonów IV kl. ale są obywateli IV kl.

Kilkakrotnie pisałem w tej sprawie, ale z powodów mnie nieznanych nie poruszono tej bolączki.

Istnieje linia kolejowa Wilno—Mołodeczno—Królewszczyzna na której biegle przedem tzw. torpedy. Od zeszłego roku, zamiast torpedy na normalny pociąg złożony z kilku wagonów typu europejskiego. Krótko to trwało. Wagony te zamieniono na przedpotopowe rosyjskie, brudne, źle oświetlone, ogrzewane za pomocą pieców umieszczonych w wagonach.

Pomijając to, że wagon taki trzęsie niemiłosiernie, łoskocze żelaztem, to jeszcze pasażer ma tę przyjemność, że wychodzi z wozu zagazowany czadem wypełniającym cały wagon, obsparyany popiołem wydobywającym się z pieca przez wrznięcie. To jeszcze nie wszystkie przyjemności. Pociąg wyjeżdża powiedzmy z Królewszczyzny wieczorem. Wagon oświetlony gazem, ale już koło Parafianowa kończy się to europejskie oświetlenie. Lampy gasną. Konduktor zastępuje je świeczkami. Otrzymujemy na wagon aż dwie — powtarzam aż dwie świece. Wagon jak już przedtem podałem duży zażytkowy rosyjski. Można sobie wyobrazić jak wygląda oświetlony dwiema świeczkami. A jakie przyjemne jest takie „łykanie światła”. Dobrze to robi na nerwy. Widocznie Dyrekcja jest przewidująca, bo okna są tak skonstruowane, że przez nie wyskoczyć nie można. Mamy także trochę emocji, bo szybki w latarniach są pięknie pomalowane olejną farbą na kolor niebieski. Twarze pasażerów są pięknie trupio-blade. Nastroj odpowiedni.

Rozumiem, że może być brak wozów, ale nie rozumiem, dlaczego tych wozów zabytkowych nie oznaczyć kl IV i odpowiednio zniżyć taryfę. Nikt nie będzie miał wtedy pretensji. Czyżby mieszkańcy tych powiatów byli niższej klasy?

Jan Góra.

Smaczną zupę ogórkową

przyrządza się najłatwiej na rosole z

MAGGI

ego
kostek bulionowych

Proporcje na 4—5 osób.

Zupa ogórkowa

2 ogórki, 2 dkg masła, 3 MAGGIego kostki bulionowe, 1 1/4 litra wody, 2 łyżki maki, 1/2 szklanki śmietany. Ogórki pokroić w drobne kostki, zasmażać na masle i dodać do rosolu przyrządzonego z wrzącej wody i MAGGIego kostek bulionowych. Makę wymieszać z wodą, dodać do zupy, zagotować i posolić. W końcu dodać śmietanę i nie gotować już więcej. Podać z łazankami.

Krótką rura przyczyną ciemności

Dlaczego wczoraj w nocy Wilno było bez elektryczności

Zarząd Miejski komunikuje:

Niektóre pisma podały, że przyczyną braku prądu elektrycznego ubiegłej nocy było zepsucie się maszyny w elektrowni. Jest to niezgodne z prawdą. Przyczyną stało się (jak o tym pisaliśmy — przyp. nasz) niebywałe obniżenie poziomu wody na Wilii. Przed 80 laty notowano najniższy poziom na Wilii — 195 cm. Ubiegłej nocy poziom Wilii obniżył się do 185 cm. Dopiero zator z kry, jaki się utworzył przy Zielonym moście — spo wodował podniesienie się poziomu wody i uruchomienie elektrowni.

Wyjaśnienie Zarządu Miejskiego w zasadzie mało mówi przeciętnemu obywatelowi, nie znającemu szczegółów urządzeń technicznych elektrowni miejskiej, jaki związek ma poziom wody w Wilii z brakiem prądu. Prędkiej hydro-elektrownia, o której się ostatnio dużo pisze i mówi, może załżeć od stanu wody w Wilii. To też nie dziwne, że komunikat, oczywiście wbrew woli jej autora, jest niejasny.

Rzecz zaś polega na tym, że Elek-

tronia czerpie wodę do swoich maszyn parowych z Wilii przy pomocy rury, która zdolna jest do „działania” tylko wtedy, jak się dowiadujemy, gdy poziom w Wilii przekracza 1,85—1,95 cm. Wczorajsze ciemności zostały więc wywołane brakiem 10 cm wody i prawdopodobnie brakiem tylko paru metrów rury.

Będzie to dobre ostrzeżenie na przyszłość.

DLA KASZYŃCZYCH I OSZARPIANYCH
LELIWA KARMELIK I EKSTRAKT

Wykrycie bandy fałszerzy pieniędzy

Wydział śledczy w Wilnie wykrył zorganizowaną bandę fałszerzy pieniędzy. Banda trudniła się podrabianiem i rozpowszechnianiem 10 złotych monet.

przy czym fałszytki były bardzo dobrze wykonane, tak, że dźwiękiem i wagą mało się różniły od prawdziwych.

W wyniku przeprowadzonego docho-

dzenia policja aresztowała kilka osób, które osadzone w więzieniu do dyspozycji władz sądowo-śledczych.

Szczegółowo trzymane są w tajemnicy.



Zwalczanie analfabetyzmu wśót przedpoborowyca

W listopadowym n-rze Dziennika [Przegląd] Kuratorium Okr. Szk. Wil. umieszczono na wstępie nast. podziękowanie: „W ubiegłym 1937/38 r. szkolnym nauczycielstwo naszego okręgu w liczbie 2.234 osób ofiarne i wydajnie pracowało w 1.641 zespołach kursów dla przedpoborowych, zorganizowanych w 1.408 miejscowościach.

Za tę dobrowolną, podejmowaną z pobudek ideowych, a nie materialnych ceną i ważną dla państwa pracę, wszystkim jej uczestnikom wyrażam gorące podziękowanie”.

Kurator Okręgu Szkolnego
M. B. GODECKI.

Z podziękowania tego, które nauczycielstwo przyjęło z dużym zadowoleniem jako bodziec do dalszej ofiarnej pracy — wynika, że hasło nie damy ani jednego analfabety jest realizowane w całej rozciągłości.

Spodziewać się zatem należy, że bieżący rok szkolny 1938/39 da jeszcze lepszy rezultat w dziedzinie oświatowo-społecznej przyszłego żołnierza, co ma ścisły związek z obronnością naszego kraju w dobie światowego wysiłku zbrojeń na lądzie, morzu i powietrzu.

Słusznie przeło powiada stare przysłowie łacińskie — si vis pacem, para bellum (jeżeli chcesz pokoju, to gotuj się do wojny).

Tak też czynimy.

Jan Hopko.

OBRAZY

Oryginały starej szkoły kupujemy
Szczegółowe oferty z fotografiami
Warszawa. „DER APRAHAMIAN”
ul. Kredytowa 6

Siano na stół w giliń

Wiele domów chrześcijańskich w czasach dzisiejszych ma wiele kłopotu pragnąc zachować dawne tradycje podkładania siana pod serwetę na stole wigilijnym.

Pragnąc to uławić Wileńska Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że w czasie od 20 do 24 grudnia rb. włączanie członkowie Kół Młodzieży, zaprzęgni w odpowiednie legitymacje będą dostarczać do mieszkań koperły z sianem na stół wigilijny w cenie 50 i 25 groszy, zależnie od wielkości koperły.

Całkowity dochód przeznaczony na prowadzenie świetlic, do których uczęszcza przeszło 400 działowy czerwono krzyżskiej.

Tabela loterii

2. Złoty. Ciągnięcia 3-ej klasy 43-aj Loterii Państw.

I i II ciągnięcia

główne wygrane

Główna wygrana 150.000 zł.

padła na nr. 54849

15.000 zł. 128268 137238 145977

10.000 zł. 54642 87173 126890

141115 147124

5.000 zł. 27529 49126 62056

107018

2.000 zł. 7540 38343 15682

25.40 89130 145569

1.000 zł. 84561

500 zł. 6670 17700 16492 14768

3020 46550 45102 42725 50334

53140 70393 83441 88398 95100

99211 93396 109723 115349 132681

134555 141270 148544

250 zł. 696 5337 7110 7521 6158

10023 15194 16125 17251 15561

23967 24560 24045 25477 25074

23451 32051 33826 32568 38605

42400 46223 48579 48862 50617

53862 60589 60282 61782 62121

63789 60296 62277 61812 66655

70318 70983 71039 77017 79591

77478 78637 81512 90895 90127

96945 97635 99516 98463 101640

101623 101898 104129 100865

105895 106227 109764 108606

109410 110870 114149 116641

117802 117730 21315 124257

128042 12700 0 129505 134423

136663 136930 133841 137614

139513 138652 136717 138034

143746 142781 149778 147296

153111 153450 152663 156132

157725 157034 157744 155094

159076 157910 159179 158638

Wygrane po 125 zł.

504 73 1001 90 213 566 792

21000 15 411 551 3538 625 47

823 4456 5203 555 764 6262 7009

71 393 425 53 585 5662 880 81

930 9683 875 911 10262 391 737

11288 305 668 91 925 12381 469

615 13783 872 14164 513 62 818

15470 530 16093 137 834 997

17573 931 13009 256 623 19003

61 197 337 21078 92 309 22272

860 23085 313 24410 312 70 76

25138 64 304 26436 900 27724 92

28064 524 723 934 29712 15 833

30290 398 471 31399 445 575 706

915 32498 581 33120 26 82 241

63 327 706 34281 516 617 35037

890 438 52 793 36159 66 261 390

475 851 68 37576 51 416

2345 705 807 39110 219 376 597

827 44455 571 613 41020 890 42073

328 43028 212 66 563 713 98 927

44092 860 965 45421 535 942 46164

313 755 880 47045 201 9 58 66 463

48463 544 619 33 66 787 49107 50 417

724 886 944 98

50053 51324 700 81 909 52209 99

899 53122 395 492 754 896 54071 775

877 55134 399 531 843 56660 874

67368 425 584 652 58284 702 58 94

69155 793 882 60122 79 241 523 40

744 61394 942 62245 667 63506 189

78 924 64612 53 801 953 65072 104

237 587 673 719 66071 101 275 617

819

67003 33 317 791 68281 302 791

865 69317 87 482 525 746 834 70461

85 71255 359 434 673 889 72291 354

631 73974 74582 886 75380 687 965

76085 190 725 77337 501 609 705

75017 581 683 992 79040 252 534

763 852 80117 90 573 956 81072 475

82413 619 783 83107 608 89 84174

435 39 681 85040 86601 87027 775

88050 55 216 89244 890 90079 131

283 325 91313 516 88 739 46 92425

59 935 93395 934 94113 826 920 95119

794 821 96050 322 582 97048 370 991

98154 64 225 375 622 59

100341 833 49 909 101133 246 980

102091 5 457 550 838 959 89 103109

15 464 761 104183 309 70 687 105103

87 339 785 106071 194 741 958

107429 652 901 108633 920 109091

161 92 507 680 936 110113 937 112426

748 113275 312 83 773 114018 128

321 577 876 115025 383 116000 174

803 117430 636 895 118208 55 94 501

998 736 55 99 119323 42 8 52 96

437 51 840 60 120836 728 121534 796

998 124008 751 979 123472 124038

729 821 9 125146 85 304 552 896

126357 533 954 127408 789 128251

484 12 021 89 620 730

130214 63 51 131106 956 132419

83 520 827 942 133176 291 889 798

88 134165 20 823 996 135137 633

136057 124 493 594 607 137329 574

606 41 138282 389 427 736 814 907

139337 66 477 565 637 41 715 822

943 95 140508 53 694 141030 349

764 142048 78 320 143269 377 474

872 945 144344 527 615 903 145200

445 82 146857 475 573 148270 469

1489390 686 737 150054 160 204 35

723 910 151079 174 247 85 343 870

97 152052 704 22 98 153185 437 658

891 154671 89 155099 468 592 15684

74 157396 458 797 158112 360 843

70 159026 135 557 81 636

Wygrane po 62,50 zł.

190 392 468 813 61 85 989 1378

590 678 877 2171 352 460 78 78

521 882 973 3097 99 369 697 920

61 4026 843 5146 526 83 872 925

61 6397 442 561 647 50 830 7139

309 24 473 508 19 24 723 848 933

8082 390 412 99 595 88 615 866

9105 21 47 88 266 357 471 616 53

75 725 37 821 920 67 10089 381

722 46 77 11106 79 215 71 359

594 12333 493 662 848 978 13066

760 814 96 928 14103 38 54 502

47 612 820 15210 373 92 588 759

815 74 905 16302 51 439 827

17496 623 53 57 873 942 18165

347 422 63 586 644 801 19100 29

552 629 702 887 906 20317 64 511

91 781 848 51 946 21294 377 579

797 896 911 22032 106 244 399

549 891 902 63 46 24270 558 72

700 25010 197 233 83 367 77 671

728 26259 525 610 68 839 908

27186 906 28024 122 648 415 890

909 70 29015 11 22 242 807 58 441

588 633 712 94 30030 80 520 712

64 57 31900 131 234 593 696 906

7 26 32104 399 405 568 683 787

880 937 33150 820 80 74 34218 56

359 410 35258 905 297 36155 229

61 72 461 883 37015 59 253.

38006 36 48 245 538 805 39064 931

40225 517 41131 43 255 99 345 425

947 42139 301 420 504 665 71 868 913

43377 614 84 44168 265 321 514 724

97 931 45007 77 385 94 407 58 629

882 933 46000 7 98 123 280 329 416

545 49 781 913 47117 347 69 72 404

972 48013 94 95 113 85 217 51 53 448

640 757 74 832 49099 285 93 874

50338 45 747 966 51204 672 73

52025 260 88 96 437 68 645 829

55463 510 23 32 67 76 613 83 771

54029 35 210 313 582 609 27 811 50

55152 280 56028 81 179 355 632 51

52 57123 30 493 555 698 706 58 58003

172 411 565 653 59020 22 407 500

609 23 46 95 918 6002 10 91 292 339

72 406 86 61207 70 447 48 62321 452

745 814 63052 78 103 623 64 179 716

951 65031 187 242 66024 206 413 90

516 611 63 760 863 98

67314 479 997 68010 108 283 337

68 70 415 582 69067 225 97 344 411

554 76 743 806 60 70149 623 71507

42 626 35 44 729 72071 605 817 73138

224 30 440 580 706 83 855 74037 140

76 78 298 474 610 11 17 758 890 989

75137 507 98 671 76588 716 10 77425

94 575 78012 317 436 589 631 862 7

79591 698 991 80064 162 87 561 81078

419 598 635 762 938 82122 212 365

669 787 911 36 83162 225 491 93 582

659 862 84196 232 59 326 62 76 708

85167 257 406 71 536 678 905 42 86147

235 364 638 906 87095 293 887 88149

95 202 17 890 893 990 89232 56 76

KRONIKA

GRUDZIEŃ
18
Niedziela

Dziś: Gracjana B. W.
Jutro: Darłusza, Nemejusza
Wschód słońca — g. 7 m. 40
Zachód słońca — g. 2 m. 50

Sposóbzenia Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie z dn. 17.XII. 1938 r.

Cisnienie 786
Temperatura średnia — 16
Temperatura najniższa — 17
Temperatura najwyższa — 14
Opad —
Wiatr: północno-wschodni
Tendencja barom.: wzrost
Uwagi: pogodnie.

WILEŃSKA DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące ap-
teki: Jundziłła (Mickiewicza 33); S-ów
Mańkowiec (Piłsudskiego 30); Chłóścic-
kiego i Czaplńskiego (Ostrobramska 25);
Fiedorowicza i Maciejewicza (Wielka
29); Petkiewicza i Januskiewicza (Zarze-
cze 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka
(Antokolska 12); Szantyr (Legionów 10)
i Zajackowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— 700 zł. za nowozałożone ogrody
owocowe. Magistrat uchwalił wypłacić w
roku bieżącym 700 złotych premii za no-
wozałożone na terenie miasta ogrody o-
wocowe. Suma ta została przyznana 30
osobom, które zasadziły 1617 sztuk drze-
wek, kosztem 3219 złotych.

— Stypendia miasta dla uczniów
szkół rolniczych. Zarząd m. Wilna przyzna-
je corocznie dwa stypendia po 300 zło-
tych każde dla uczniów szkół rolniczych
(dzieci mieszkańców Wilna). Termin skła-
dania podań o stypendia tegoroczne upły-
wa 31 grudnia r. b. Podania są przyjmowa-
ne przez Wydział Gospodarczy Zarzą-
du Miejskiego.

— Autocysterna będzie oczyszczała
trapy uliczne. Magistrat przewidział w bu-
dżecie wodociągów i kanalizacji na rok
1939—40 kwotę w wysokości 15.000 zło-
tych na kupno autocysterny z aparatem
do oczyszczania hałów ulicznych. Dotychczas
szlam z kanałów był wydobywany
przez robotników na ulicę a następnie
sprzątany przez dozorców. Było to niepo-
żądane zarówno ze względów estetycz-
nych jak i higienicznych. Autocysterna o-
sad będzie wysysała od razu do zbiornika
i wywoziła za miasto.

— Rozbudowa kanałów i wodociągów.
Magistrat zamierza w roku przyszłym wy-
budować 1930 metrów bież. kanałów i
1 2420 metrów bież. rur wodociagowych.

— Dział sklepy otwarte od 13 do 18.
Wigilię świąt Bożego Narodzenia sklepy
otwarte będą od godziny 13 do 18. W
ciągu całego tygodnia do godz. 21 z wy-
jątkiem dnia 24 bm. w którym, jako w
Wigilię świąt Bożego Narodzenia sklepy
otwarte będą jedynie do godz. 18-ej.

SKARBOWA

— Ułatwienia ryczałtowe dla drobnych
płatników. Opracowana została przez wła-
dze skarbowe rozporządzenie w sprawie
wymiaru podatku obrotowego od drob-
nych płatników na lata 1939 i 1940.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Nauki rekolekcyjne. 20, 21 i 22 bm.
o godz. 7 wiecz., w Kaplicy Domu Sodali-
tejnego (Zamkowa 8, ostatnie piętro) będą
wygłoszone przez ks. superiora J. Sowiń-
skiego C. M. nauki rekolekcyjne dla człon-
ków czynnych, wspierających i sympatyków
Twa Św. Wincentego à Paulo. Obecność
członków obowiązkowa. Goście (mężczyźni)
mile widziani.

ROŻNI

— Do wiadomości członków Zrzeszenia
Wierzyelieli Masy Upadłościowej b. Banku
T Bunimowicza. W niedzielę 18 gm. o g. 19
w terminie pierwszym i o g. 20 w drugim
odbędzie się w sali „Pasaż” przy ul. Niko-
dema 6 Walne Zebranie Członków Zrzesze-
nia. Zaznacza się przy tym, że zgodnie z
prawem udział w walnym zebraniu mogą
brać ci wierzytiele, którzy są członkami
Zrzeszenia, wobec tego wstęp na salę za
okazaniem kwitu stwierdzającego uiszczenie
składki członkowskiej.

Komitet Organizacyjny.

— Sprostowanie. W numerze wzo-
ralszym z dnia 17 bm. mylnie podano, że
poranek publiczny uczniów Konserwato-
rium Muzycznego im. M. Karłowicza w
Wilnie odbędzie się w niedzielę, dnia 18
grudnia w sali Teatru Miejskiego na Po-
hulance o godz. 2.30 — powinno być
o godz. 11.30 co niniejszym prostujemy.

WILEŃSKA

— Stanela Wilnia. W dniu 15 bm. wie-
czorem koło Wilni, wskutek ostatnich
mrozów, stanęła Wilnia. Pokryła się ona
lodem na całej szerokości.

NOWOGRODZKA

— Sprzedano drukarnię Sejmikową.
Po ostatecznym rozpatrzeniu oferty przez
Wydział Powiatowy w Nowogrodzie, zde-
cydowano odsprzedać sejmikową drukar-
nię, największą w wojew. nowogrodzkim,
dotychczasowemu dzierżawcy Dawidowi
Zylbermanowi, za cenę 30.000 zł.

— Jutro „Barbary”. Doroczny kiermasz
który miał się odbyć 17 bm., wskutek
świąt żydowskich odbędzie się 19 bm.

— Brak drzewa. Z nastaniem zimy, ce-
na drzewa na rynku stale zwiększa się,
głównie w ostatnich dniach i drzewa tego
w ogóle jest coraz mniej. Za małą wię-
szą turkę drzewa brzoźowego płaci się
od 6 do 7 zł. Wobec tego zwiększa się
popół na węgiel. Największym dostawcą
węgla w Nowogrodzie jest Syndykat Rol-
niczy.

LIDZKA

— Niemen buduje kaplicę. W lokalu
stacji kolejowej Niemen odbyło się ze-
branie miejscowych działaczy społecz-
nych w celu utworzenia komitetu budowy
kaplicy w Niemnie. Postanowiono rozpo-
cząć akcję zbierania funduszy na bu-
dowę kaplicy drewnianej, obliczonej na
500 osób. Właściciele majątku Sielec,
p. Maria Bertin-Deux ofiarowała plac w
centrum Niemna, wartości ok. 3.000 zł.
Miejscowe społeczeństwo zadeklarowało
składki na cel budowy kaplicy. M. in.
funkcjonariusze komisariatu P. P. opoda-
kowali się po 1% od poborów miesięcz-
nych na przeciąg 1 roku. Do komitetu
weszli: ks. Zdanowicz — prezes, prod.
Wojtan — wiceprezes, i na członków 19
osób z różnych gałęzi pracy.

— 14-letnia dziewczynka wzniciła
pożar. Przy ul. Rajskiej 57 w Lidzie wy-
buchł pożar, który strawił obór na szko-
łę Karola Bohdziana. Straty 2.000 zł. U-
stalono, że 14-letnia Zofia Masiejówna cho-
dziła do obory ze świecą.

— Zgubiono przyrząd mierzniący na szosie.
W dniu 8 bm. o godz. 17.10 na szosie Lida-
Wilno w pobliżu m. Żyrminy przy wsi
Wielkie Siolo zostawiono w skrzynce przy-
rząd mierzniący (teodolit Nr 32522). Łaskawo
znalazcę proszony jest o zwrot za wywa-
gą: Lida. Powiatowa Komisja Kła-
syfikacyjna, tel. 194.

BARANOWICKA

— Zamiast życzeń świątecznych. Za
pośrednictwem naszej Redakcji w Bara-
nowiczach złożyli ofiary, zamiast życzeń świą-
tecznych, na gwiazdkę dla ubogiej dzie-
wicy, Związek Inwalidów Wojennych 5 zł
i Józef Birula, sekretarz tegoż związku 5 zł

MIEŚWIESKA

— Gdzie jest p. Franc. Niejaki Stanis-
ław Franc, przedstawiciel firmy „Pomoc
Rolnicza” w Jagodzinie, wybrał się z mi-
ją zaopatrzenia rolników pow. nieświeskie-
go w tanie i doskonale narzędzia rolni-
cze. W ciągu kilku dni sprzedał on „mno-
żkom” wiele narzędzi rolniczych po niesły-
channie niskiej cenie. Zaliczki pobrał i...
znikł! Obecnie zgłaszają się do policji po-
szkodowani.

SŁONIMSKA

— Nowy budżet. 14 bm. odbyło się
zebranie Rady Miejskiej w Słoniemnie, na
którym uchwalono budżet zwyczajny (do-
datkowy) w kwocie zł 33.372 oraz nad-
zwyczajny na sumę zł 305.920. Ogółem
dochody i wydatki dodatkowego budżetu
na rok bieżący stanowią 339.292 zł.
i łącznie z budżetem głównym wynoszą
kwotę 723.493 zł.

Z poszczególnych pozycji budżetu
nadzwyczajnego wyróżniają się przedsię-
wzięcia komunalne, na które asygnowa-
no 200.550 zł oraz dział oświaty —
28.288 zł. Wymienione powyżej kwoty
dwóch działów zostały zostaną na pokry-
cie wydatków, związanych z uzupełnie-
niem stanu maszyn elektrycznych miejskiej,
oraz budowy wodociągów, których sieć
w mieście znacznie rozszerzono w r. bież.
wreszcie na opłacenie rachunków, związa-
nych z kompletnym wykonaniem dużego
gmachu, w którym mieścić się szkoły
powszechne, których budowa zapoczątko-
wana została w 1929 r.

POLEŃSKA

— Potajemna gorzelnia. W kol. Ber-
wa około wsi Swarycewice u Cyryla Pla-
szko wykryto potajemną gorzelnię. Na
miejscu znaleziono aparat do pędzenia
samogonu i 8 litrów gotowego alkoholu.

Dekoracja odznaczonych

W niedzielę dnia 18 grudnia rb. Woje-
woda Wileński L. Bociański dokona cemo-
ni: wręczenia odznak Krzyża Zasługi oso-
bom odznaczonym z terenu m. Wilna i po-
wiatów województwa wileńskiego.

Dekoracja odbędzie się w wielkiej sali
konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w
Wilnie o godz. 13.

Lista odznaczonych:

Złotym Krzyżem Zasługi (po raz drugi) —
za zasługi w służbie państwowej: inż. Rut-
kowski Witold Karol. (Po raz pierwszy) —
za zasługi na polu pracy społecznej: ks. Za-
charewski Kazimierz, Falkowski Eugeniusz,
Ostrowski Władysław. Za zasługi w służbie
państwowej: Krukowski Władysław, inż.
Przysiecki Ignacy, inż. Topolewicz Czesław.
Za zasługi w służbie administracji Lasów
Państwowych: Bielicki Jerzy, Dankiewicz Wa-
claw, Płiss Boris.

Srebrnym Krzyżem Zasługi (po raz dru-
gi) — za zasługi na polu pracy społecznej:
Przegaliński Karol, Rakowski Eugeniusz.
(Po raz pierwszy) — za zasługi na polu pra-
cy społecznej: Świętochowska Eliza, Łysz-
czarczyk Leon, Znajdźkowski Michał. Za za-
sługi w służbie państwowej i na polu pracy
społecznej: dr Turato Antoni. Za zasługi w

służbie państwowej: Bartoszek Adam, Cho-
lewo Stanisław, Ficher Henryk, Lisowski
Włodzimierz, Ostrowski Jan, Saplis Lu-
wik, Steinhof Władysław, Szczucki Jerzy.
Za zasługi w dziedzinie administracji Lasów
Państwowych: Gierolm Zygmunt, Kuzia Wła-
dysław.

Brązowym Krzyżem Zasługi (po raz pierw-
szy) — za zasługi w służbie państwowej: Bo-
rowik Antoni, Kossowski Józef, Murawska
Maria, Zauściński Antoni, Zimnicki Broni-
sław. Za zasługi na polu pracy w instytu-
cjach Ubezpieczeń Społecznych: Radziszew-
ska Kazimiera. Za zasługi w zakresie pomo-
cy i opieki nad bezrobotnymi: Grzymalto
Olgierd. Za zasługi na polu pracy społecznej:
Gierczycki Fehks, Januskiewicz Władysław,
Kozłowski Jan, Rojewski Franciszek, Sudni-
kówna Maria, Wierciński Zygmunt. Za za-
sługi na polu pracy zawodowej i społecznej:
Jackiewiczowa Jadwiga, Naumowiczowa Te-
resa. Za zasługi na polu pracy zawodowej:
Kołodziej Franciszek, Motyl Józef, Sienkie-
wicz Franciszek. Za zasługi na polu podnie-
sienia stanu sanitarno-porządkowego: Gier-
wiatowski Kleofas, Jakubowski Andrzej,
Kosińkiewiczowa Tekla, Mikita Piotr. Wa-
siek Henryk, Zabłocki Józef, Żyżniewski Jó-
zef.



Nie rozszerza
PORÓW

idealnie miękki, zatamizowany,
bez metalicznych domieszek
nieszkodliwy dla skóry sporz-
dzony z cebulek lilii białej,
u p i e k s z a j a c y

uder
ABARID

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— „Mariella”. Dziś, w niedzielę 18 bm
o godz. 16 świetna sztuka, Keith Winter
„Mariella” w reżyserii dyr. Kielanowskiego
W roli tytułowej Walerijna Alexandrowicz
Obsadę sztuki tworzą: Łecka, Szczepańska,
Blichiewicz, Łodziński, Surzyński. Dekoracje
— Jan i Kamila Golusowie. — Ceny popu-
larne.

— „Sędzia z Zalamei” — Calderona. Dziś
w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 20, powtórze-
nie jednej z najlepszych komedi Calderona
de la Barca „Sędzia z Zalamei” w przekła-
dzie Edwarda Porębowicza. Inscenizacja sztu-
ki przygotował dyr. Kielanowski, który za-
razem ze sztukę wyreżyserował

— Uwaga! — Jednocześnie z premierą
„Sędzię z Zalamei” — w dniu 17 grudnia
br. została otwarta w foyer Teatru „Wsta-
wa Młodych Grafików Wileńskich”. Udział
biorą: Bobarykówna, Czuryło, Dobrzyński,
Fiodorow, Gintyńówna, Hryniewicz, Janusz
Kiewiczówna, Kortówna, Kosmowski, Kuczy-
ski, Milewska, Rogińska, Rogiński, Romo-
wicz, Romanowiczowa, Siewruk, Wróblew-
ska, Żukowska; razem 19 autorów 66 prac

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

— Występy J. Kulczyckiej. — Dziś od-
będzie się dwa przedstawienia:

Popołudniu o godz. 4.15 ujrzymy po ce-
nach propagandowych stylową operetkę
dworską Goetza „Adrienne” z J. Kulczycką,
B. Halmirską, W. Rychterem.

Wieczorem o godz. 8.15 nowość scen za-
granicznych „Król na jedną noc” Langa.

Uwaga! W tygodniu przedświątecznym
teatr czynny będzie tylko w poniedziałek i
wtorek. Widowiska te wypełni operetka ka-
meralna „Król na jedną noc”.

Teatr dla dzieci W poniedziałek święte-
ny o godz. 12.15 pp. ukaże się po raz pierw-
szy widowisko okołozoboczeniowe „Belleem
Polskie” z Jasełkami doby ostatniej.

— „Król na jedną noc” na walkę z gru-
licą. 20 grudnia 1938 we wtorek odbędzie się
przedstawienie w Teatrze „Lutnia” — „Król
na jedną noc”. Dochód przeznaczony na
walkę z gruźlicą w Wilnie.

Hotel EUROPEJSKI
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefon w pokojach. Winda osobowa

Magistrat zamierza zakupić obraz Ponsona

Magistrat uchwalił zakupić za 1000 zł.
obraz olejny „Porwanie Sabinek” — przy-
pisywany Poussenowi — malarzowi z wie-
ku siedemnastego. Obraz ten upiększy
wnętrze odrestaurowanego ratusza.

Miejski Komitet Obywatelski Zimo-
wej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie
zwraca się z gorącym apelem do spo-
łecznościwa z uniejętną prośbą o łas-
kawie składanie w biurze Komitetu
ul. Ostrobramska Nr 25 — używane-
go obuwia i odzieży dla bezrobotnych.

HOTEL
„ST. GEORGES”
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Giełda zbożowo-towarowa i Inlarska w Wilnie

z dnia 17 grudnia 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej ja-
kości, za 100 kg. parytet Wilno, przy no-
malnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg
— co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładun-
kach wagonowych, maki i otręby — w mniej-
szych ilościach. W złotych:

Ł y t o	I stand.	696 g/l	14.25	14.75
„ II	670	13.75	14.25	
„ I	748	20—	20.50	
„ II	726	18.5	19—	
„ I	678/673	(kas.)	—	—
„ II	649	15—	15.50	
„ III	620,5	(pást)	14.50	15—
„ I	468	14.50	15—	
„ II	445	13.75	14—	
„ I	630	17.75	18.25	
„ II	610	17.25	17.75	
„ I	0—33%	29.75	30.75	
„ I	0—55%	27—	27.75	
„ II	50—65%	—	—	
„ I	razowa do 95%	20.25	21.25	
„ I	0—65%	36—	36.75	
„ II	50—60%	30—	30.75	
„ III	65—70%	18.75	19.25	
„ I	pastwana	15—	15.50	
„ I	ziemiolaczana „Superior”	33.50	34—	
„ I	„Prima”	32—	32.50	
„ I	Otręby żytnie przem. stand.	9.50	10—	
„ I	Otręby pszen. śred. przem. stand.	10—	10.50	
„ I	Wyka	17—	17.50	
„ I	Łubin niebieski	9.25	9.75	
„ I	Śmiecie lniane b. 90% f-co w. s. r.	46.25	47—	
„ I	Len trzepany Wołożyn	1580—	1600—	
„ I	„ Horodziej	1890—	1930—	
„ I	„ Traby	181—	1620—	
„ I	„ Miory	1280—	1320—	
„ I	Len czesany Horodziej	2160—	2200—	
„ I	Kadziel horodziejska	1560—	1600—	
„ I	Farganlec moczony	650—	690—	
„ I	„ Wołożyn	820—	860—	

RADIO

NIEDZIELA, 18 grudnia 1938 roku.

7.15 Pieśń poranna. 7.20 Koncert poranny
w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod
dyr. Władysława Szczepańskiego. 8.00 Dzie-
nik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 8.45 Pro-
gram na dzisiaj. 8.50 Wiadomości rolnicze.
Transmisja do Baranowicz. 9.00 Gra mały
zespół mandolinistów „Kaskada”. Transm.
do Baranowicz. 9.15 Transmisja nabożeń-
stwa z kościoła Św. Krzyża w Warszawie.
11.30 „Nowy gmach Ubezpieczalni Społecz-
nej w Wilnie” — (zdjęcie dźwiękowe). 11.45
Muzyka w okresie świąt Bożego Narodzenia
— felieton. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03
Poranek symfoniczny. 13.00 Wyjątki z pism
Józefa Piłsudskiego. 13.05 „Co się dzieje w
Wilnie?” — felieton Mieczysława Limanow-
skiego. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.40 W
tzw. przyrody: „Sen zimowy zwierząt” —
pogadanka Ireny Wołkowieckiej. 14.50 Kon-
cert solistów w wyk. W. H. Ledóchowskiej —
skrzypce, Zofia Wyleżyńska — śpiew. Tr.
do Baranowicz. 15.20 Echa przeszłości „Ar-
mia polska w czasach Stanisławowskich” —
pogadanka dra W. Aronowicza. Transm. do
Baranowicz. 15.30 Audycja dla wsi. 16.30
Arie operowe w wyk. Sławy Orłowskiej-
Czerwskiej. 17.00 Oryginalny Teatr Wzr-
raźni: „Małżeństwo doskonałe” — słuchowi-
sko. 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie.
18.25 W przerwie: Chwila Burza Studiów.
19.30 Wieczór świetlicowy w wyk. Zespołu
„Uciecha”. 20.10 Wileńskie wiadomości spor-
towe. 20.15 Audycja informacyjna. 21.20
„Kraina uśmiechu” — operetka w 3 aktach
Franciszka Lehara. 23.00 Ostatnie wiadomo-
ści i komunikaty. 23.05 Zakonczenie pro-
gramu.

PONIEDZIAŁEK, dnia 19 grudnia 1938 roku

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poran-
ny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla
szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka
poranna. 8.45 Audycja dla najmłodszych w
opr. Jadwigi Badowskiej. 9.00 Przerwa. 11.00
Audycja dla szkół. 11.15 Muzyka orkiestro-
wa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audy-
cja południowa. 13.00 Muzyka obiadowa.
13.30 „Monuszek” — audycja dla liceów.
14.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla
młodzieży: „O Janku co psom szyl buty”.
15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik po-
łudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze.
16.20 Kronika naukowa. 16.35 Recital forte-
pianowy Ilzy Rodzińskiej. 17.15 „O niektó-
rych właściwościach współczesnej reklamy”
— odczyt. 17.30 „Sylwetki lutnistów staro-
polskich” — audycja. 18.00 Wileńskie wia-
domości sportowe. 18.05 Polskie arie opero-
we w wyk. Kazimierza Hardulaka (tenor).
18.20 Z naszego kraju: „Trzy centra gospo-
darcze ziem północno-wschodnich” — pog.
J. Duchnowskiego. 18.30 „Pilis i Tabet” w
piosenkach solowych i zespołowych (płyty)
18.50 Międzynarodowy sezon hokejowy roz-
poczęły — pog. 19.00 „Na chłopskim we-
selu” — suita. 19.30 Koncert rozrywkowy.
20.35 Audycja informacyjna. 21.00 Muzyka
wokalna. 21.40 Nowości literackie. 22.00 „Z
tajemnic ringu bokserskiego” — felieton
Adama Cwiklińskiego. 22.10 Koncert Orki-
estry Wileńskiej pod dyr. W. Szczepańskiego.
22.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty
23.05 Zakonczenie programu.

Uniwersytecka 2
to nowy adres
znanego zegarmistrza
M. WYSZOMIRSKIEGO
byłego mistrza firm
A. Rydelskiej w Wilnie.
Firma chrześcijańska.

Przetarg

Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza na
dzień 28 grudnia 1938 r. na godz. 10 piśmenny
nieograniczony przetarg ofertowy na wyko-
nanie inwentarza szkolnego, do nowowybu-
dowanego Gmachu Szkolnego przy ul. Be-
łmy. Techniczne warunki przetargu i ogólne
oraz kosztorysy ślepe są do przejrzania w
kancelarii Wydziału Kultury i Oświaty ul.
Dominikańska 2 pokój Nr 3. Oferty należy
składać pod tymże adresem (do skrzynki
ofertowej) do dnia 20 grudnia rb. do godz.
10 (włącznie do godziny dziesiątej) o któ-
rej to godzinie nastąpi otwarcie ofert. Oferty
mogą być składane oddzielnie na każdą
grupę inwentarza wymienionego w ślepym
kosztorysie. Do oferty winien być załączony
dowód o wpłaceniu do Kasy Miejskiej
wadium w kwocie 5 proc. sumy zaofertowa-
nej oraz nalepiony na ofercie miejskiej zna-
czek zaopatrzonej w datę i podpis oferenta
na sumę zł 2.

Oferty winny odpowiadać przepisom roz-
porządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycz-
nia 1937 r. o dostawach i robotach na rzecz
Skarbu Państwa i Samorządów oraz insty-
tucji Prawa Publicznego (Dz. Ust. U. R. P.
Nr. 13 poz. 92).

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo do
zwiększenia lub zmniejszenia wykonania
przedmiotów inwentarzowych oraz wyboru
oferenta bez względu na cenę, a także pra-
wo uznania, że przetarg nie dał wyników
częściowo lub w ogóle.

Zarząd Miejski m. Wilna

Przygniółł woźnicę na śmierć

20-letni Augustyn Janczarski, wio-
ząc drzewo przez las koło wsi Górszczy-
na gm. iwiejskiej, najechał na większe
wzniesienie drogi, wskutek czego wóz
przeładowany drzewem przewrócił się

i przygn

Obwieszczenie

Syndecy Upadłości firmy „Dom Bankowy T. Bunimowicz w Wilnie”, powołując się na zamieszczone w Nr 282 z dnia 10 grudnia 1938 r. „Monitora Polskiego” obwieszczenia Sądu Okręgowego w Wilnie o ogłoszeniu w dniu 22 grudnia 1938 r. upadłości powyższej firmy, podają niniejszym do wiadomości wszystkich wierzycieli, iż na podstawie art. 150 i n. Prawa Upadłościowego należy wierzycielności zgłosić na imię Sędziego-Komisarza wymienionej upadłości w Sądzie Okręgowym w Wilnie (spr. N. U. 5/38) w terminie do dnia 10 marca 1939 roku. Zgłoszenie winno być dokonane na piśmie, do którego należy dołączyć w oryginale lub w uwierzytelnionym odpisie dokumenty, usprawiedliwiające wierzycielność.

Syndecy Upadłości
firmy „Dom Bankowy T. Bunimowicz”
w Wilnie.

ze sklepów:

Rynek Drzewny 41
Rynek Kalwaryjski 28
róg 3-go Maja
i Kasztanowej
ulica Zarzeczna 19
ulica Imbary 43

Prosimy dla uniknięcia tłoku o robienie
zawczasu zakupów
wigilijnych.



RYBA WIGILIJNA

Spółdzielnia Producentów Ryb w Wilnie

SPRZEDAŻ RYB ŻYWYCH I ŚNIĘTYCH

Dzisiaj początek o godz. 2-ej

Najciekawszy film sezonu.

Nelson EDDY

(partner Jeannette MacDonald) w nowym swym sukcesie

ROSALIE

sala dobrze ogrzana

Kino **MARS**

Dzisiaj wspaniały, podwójny program. Początek o godz. 2-ej.

Wznawienie. 1) Kapitał i polska komedia

Czy Lucyna to dziewczyna

W rolach głównych: Smolarska, Cwiklińska, Bodo i inni

2) „Maski lorda Blakeney”

Film osnuty na tle rewolucji francuskiej

KINO

Rodzinny Kalendarz

ZNICZ

Wileńskiego 2

Najśladczą dziewczyną na świecie

Deanna Durbin

Wspaniały film z udziałem Leopolda Stokowskiego w kapitalnej komedii

„ICH STU I ONA JEDNA”

Nadprogram: DODATKI. Początek seansu codz. o godz. 4, w święta o 2 pp

OGNIKO

Dzisiaj. Fantastyczne dzieło, zaczerpnięte z prawdziwego życia

Nawrócony grzesznik

W rolach głównych: Edward G. Robinson, Jane Bryan, Allen Jenkins i inni

Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Początek seansu o 4-ej, w niedzielę i święta o 2-ej

Kino „APOLLO”

w Baranowiczach

Dzisiaj wielki podwójny program:

1) Wstrząsający dram. samotnej stud.

Zawiniłam

2) Wspaniały film dżunglowy

Zaginiona dżungla

SKLEP ARTYKUŁÓW RADIOWYCH,

ELEKTROTECHNICZNY I ROZWIĄZÓW

A. BARTNICKI

Wilno, ul. Wielka 48

poleca: żyrandole, lampy biurkowe, żelazka do prasowania, kucharki i im-

bryki elektryczne. Sprzęt radiotech-

niczny i baterie anodowe. Wielki wybór

kryształków i głośników do detek-

tora. Komplet żarówek na choinki

Nowootwarta Chrześcijańska

Spółdzielnia Meblowa

„OLZA”

z odpowiedzialnością udziałami

Wilno, Bosacka 3—20

poleca wielki wybór mebli własnych

warsztatów oraz przyjmuje wszelkie

zamówienia wchodzące w zakres ro-

bót stolarskich i tapieckich.

Kino Teatr „PAN”

w Baranowiczach

Dzisiaj — wielki film, wielkimi autorami,

dzieło genialnego Marka Twaina p. t.

PRZYGODY

Tomka Sawyera

W roli gł. genialny Tommy KELLY

Handel i Przemysł

GUSTOWNE KOSZULE, krawaty, bieliz-

na, szlafroki, pidżamy W. NOWICKI, Wile-

ńska 30, tel. 30.08. Gotówkowy rabat gwiazd-

kowy.

WILEŃSKA SPÓŁKA ODRZĘŻOWA

firma chrześcijańska

Wilno, Wielka 30, tel. 29-05

Na gwiazdkę: ubrania męskie, damskie,

złotne. Futra. Ceny niskie.

SKÓRY surowe wszystkie skupujemy.

FUTRA wszelkie dostarczamy — naprawia-

my — modernizujemy, garbujemy — far-

bujemy. Prowincja pocztą. Ilustr. Katalogi

32. str. 25 gr. zniżkami. Przedstawiciele —

skupujących — poszukujemy. Polska Centra-

la Skór i Futra Sp. z o. o. w Poznaniu, Po-

cha 27.

PRACA

POSZUKUJĘ 10 współników z kapitałem

po 3.000 zł. Oferty do Administracji

„Kurjera Wileńskiego” pod „Pracą”.

Bloki kasowe

zapewniają kontrolę i skuteczną reklamę

SPECJALNY SYSTEM BLOKÓW KASOWYCH

DRUKARNIA H. LESZCZYŃSKI

WARSZAWA, SIENNA 9 • TEL. 20706

Wzory i informacje: Wilno, Jagiellońska 16 m. 19, tel. 22-77.

WINA, W. Osmołowski, Wilno

mają ustaloną renomę wyborowych,
są stare, leżące, mocne i zdrowe.
Poleca się mieszkankę Jagodową — do nabycia wszędzie.



RADIO „TELEFUNKEN”

Najnowsze superheterodyny bateryjne
przystosowane do potrzeb wsi i małych
miasteczek — poleca

B. Mitropolitański

Baranowice, Szeptyckiego 24, tel. 2-60

CASINO

Robert TAYLOR

Wspaniały sukces filmowy

2) Najciekawsza

komedia muzyczna

„Greta GABBO”

„DAMA KAMELIOWA”

„Świat się śmieje”

Poradnik „Sowkina”

Sala dobrze ogrzana

HELIOS

Dzisiaj o 1 i 2-ej

2) TANNHAUSER

Nasileny program: Film w kolorach naturalnych.

Rekordowa obsada: Fredric March

Carole Lombard w filmie

tyśiąca pomysłów i sensacji

„Złote cienie”

2) TANNHAUSER w wyk. ork. filh. ameryk.

„Szczęśliwie się skończyło”

Chrześcijańskie kino

SWIATOWID

Najciekawsze rekr. obsady: LIL DAGOVER, Sabine Peters, Karl Schoenbeck i Hans Richter

Początek seansów o godz. 4-ej, w niedzielę i święta od godz. 1-ej

Dzisiaj. Film pełen tragicznych konfliktów i heroizmu o humoru

SZESNASTOLATKA



LEKARZE

DR. MED. JANINA

Piotrowicz Jurcenkowa

ordynator szpitala Sawcz.

Choroby skórne, weneryczne i kobiece

ul. Jagiellońska 18 m. 6, tel. 18 68.

Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR MEL.

J. Anforowicz-Szczepanowa

choroby skórne, weneryczne, kołtę.

Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7.

Zamkowa 3 m. 9.

DOKTOR

Zeldowicz

Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narzą-

dów moczowych od godz. 11—5—8 w.

DOKTOR

Zeldowiczowa

Choroby kołtę, skórne, weneryczne, narzą-

dów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul.

Wileńska N° 28 m. 3, tel. 277.

DR. MEDYCYN

A. Cymbler

Choroby weneryczne, syfilis, skórne

i moczopłciowe

ul. Mickiewicza 12 (róg Tatarskiej), tel. 15 61

Przyjmuje od godz. 8—2 i 5—8.

DOKTOR

Wofson

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Wileńska 7, tel. 10 67. Przyjmuje

od godz. 10—12 i 5—8 wiecz.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Laknerowa

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.

— ul. Jakuba Jasińskiego 1a—róg ul.

3-go Maja obok Sądu.

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośnikiem do

domu w kraju — 3 zł. za grani-

ca 6 zł., z odbiorem w admini-

stracji zł. 2.50. Na wsi, w miej-

scowościach, gdzie nie ma urzędu

pocztowego ani agencji zł. 2.50

BARANOWICKIE

FIRMA RÓŻNOWSKI I KARAS, Barano-

wice, Nowogrodzka 2, tel. 141. Poleca naj-

lepszy prezent na gwiazdkę, radioodbiornik

„Echo”, względnie „Elektrik”.

POZNAŃSKI DOM GALANTERII, Bara-

nowice, Szeptyckiego 31, tel. 248. Praktycz-

ne podarki gwiazdkowe.

WINA, WÓDKI, towary kolonialno-

spożywcze. Duży wybór broni, amu-

nacji i artykułów sportowych poleca

Spółka Chrześcijańska

„EKONOMIA”

Baranowice, Szeptyckiego 50, tel. 97

MIÓD, SERY, GRZYBY I ZAJĄCE

nabywa w każdej ilości

placąc najwyższe ceny

Spółka Chrześcijańska

„EKONOMIA”

Baranowice, Szeptyckiego 50, tel. 97

RÓŻNE

KILKA TYSIĘCY dam do spótki w han-

dlu, w ratach miesięcznych po 100 zł, tylko

w Wilnie. Oferty: Wilno, 2. Poście restant,

okaziciel dowodu osobistego 594.909.

BOGATE Amerykanki z dolarami. Kilka

tyśiący kamienicznych pań z posagiem od

1000—500.000. Niezliczone zastępy panów na

różnych stanowiskach poleca Najstarsze Biu-

ro Matrymonialne „GŁOS SERCA” Stanisła-

wów, Słowackiego 20. Podać dane z wyma-

ganiami. Wysyłamy adresy i fotografie.

STARSA EMERYTKA poszukuje drugiej

emerytki dla wspólnego urządzenia się w

Wilnie. Oferty kierować poczt. Stasiły, J. Ja-

kubowska.

ZGUBIONO leg. szkolną wyd. na imię

Heleny Sańczukówny przez Filję Białoruską

Gimnazjum Państwowego im. A. Mickiewi-

cza w Wilnie, unieważnia się.



„NA GWIAZDKĘ” chcę mieć od Ciebie
Maszynę do szycia z firmy „Polski Dom
Handlowy KRISCHER, Kraków, Zwierzy-
niecka 8. Wydz. 13, którą dostaniesz na do-
godne spłaty już od zł 150. Zażądaj natych-
miast bezpłatnego cennika”.

Kupno i sprzedaż

POLICYJNE FUTRO (oficerskie) zupełnie

nowe sprzedaje krawiec okazjanie. Ul. Nie-

miecka 5 m. 27 w podwórzu za drugą bra-

ma.

WYŻŁA niemieckiego (duży, wiek 8

miesięcy) sprzedam za zł 25 z powodu wy-

jazdu. Ul. Kalwaryjska 11—4 (godz. 15—20).

PIANINA, FORTEPIANY okazjanie

Blüthner, Becker, Mühlbach, Zejler i in. od

zł 250 sprzedaje na dogodnych warunkach

N. KREMER, ul. Niemiecka 19 (wejście w

bramie).

ŁAMACZE kamieni, agregaty oświetlenio-

we, silniki benzynowe dostarcza okazjanie

inż. Weingrün, Kraków, Grobla 19.

SPRZEDAJE SIĘ meble: pokój stołowy i

gabinet. Ul. 3 Maja 15—1.

LOKALE

POKÓJ z niekremującym wejściem ze

wszystkimi wygodami, ewentualnie z łoża-

mi, do wynajęcia od 15 grudnia. Ogł. 146

codziennie od 15 do 17 — ulica Jakuba Ja-

sińskiego.

Stołpeckie

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

pow. stołpeckiego